

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

SCYSJE, WYBRYKI I DOWCIPY

Sejm uchwalił strzępy ustawy naftowej i ustawę o pełnomocnictwach

W piątek nastąpi zamknięcie sesji parlamentarnej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie przed południowe sejmu poświęcone było niemił w całości ustawie naftowej. Jak już donosiliśmy, po posiedzeniu komisji sejmowej referent tej ustawy pos. Wojciechowski z BB. właściwie pozostawił z niej strzępy, przekreślając przymusową sprzedaż produktów naftowych na rynku wewnętrznym, oraz stępując te wszystkie ostrza, które skierowane były w wymienionym projekcie ustawy przeciwko małym rafinerjom.

W debacie poza p. Wojciechowskim zabrał jeszcze głos pos. Brzozowski z BB., domagając się obniżenia cen na produkty naftowe i poddając ostrej krytyce politykę syndykatu naftowego.

Klub Narodowy złożył krótką deklarację, że sprzeciwia się ustawie ze względów zasadniczych, gdyż obawia się, że przy tego rodzaju koncepcjach rządowych mogą być przedsiębrane próby przebudowy podstaw całego życia gospodarczego.

Ustawę ze zmianami, projektowaną przez pos. Wojciechowskiego, uchwalono, przytem warto podkreślić, że wszyscy przedstawiciele wielkiego przemysłu, wchodzący w skład BB., byli podczas głosowania nieobecni.

Pełnomocnictwa

Po załatwieniu noweli do ustawy o bezrobotnych, wprowadzającą m. in. tę zmianę, że fundusz bezrobocia wypłacać będzie na przyszłość zapomogi tygodniowe, liczone wg. skali 6, a nie jak dotychczas 7 dni, przystąpiono do ustawy o pełnomocnictwach. Referował ją pos. Byrka w zastępstwie pos. Paschalskiego, który nadesłał świadectwo lekarskie, odczytane przez marszałka sejmu. To świadectwo dało pos. Zarembie asumpt do zjadliwej uwagi na temat typu choroby p. referenta. Naogół dyskusja nie wniosła żadnych specjalnie emocjonujących momentów.

Warto przytoczyć tylko kilka, a więc pos. Bitner z Ch. D. oświadcza:

Wybryk p. Bitnera

— Czy panowie wiedzą o tem, o czym mówi teraz i marzy wieś polska? Mówią o wojnie i cieszą się, ale nie cieszą się gospodarze z wojny, lecz z tego, że dostaną karabiny, które chcieliby użyć nie w tę stronę, w którą my byśmy użyć chcieli.

Wrzawa na ławach BB., głośno: „Wstyd, prowokacja, ordynarne kłamstwo“.

Marszałek: — Panie posle, rozumiem doskonale, że pańskim zwyczajem jest wygłaszanie najradzykalniejszych przemówień, ale niech się pan trzyma pewnych norm, bo będę pa na musiał przywołać do porządku.

Pos. Bitner: — Stwierdzam tylko, dlaczego nie mamy zaufania do rządu i do tej ustawy.

Marszałek: — To przemówienie nie może być podburzające.

Pos. Bitner: — Nikogo nie podburzam, mnie to boli i z tego się nie cieszę.

Ostra replika

Przemówienie p. Bitnera wywołało niesłychanie ostrą replikę pos. Miedzińskiego, który wręcz oświadczył, że wybierając między przemówieniem przedstawiciela Ch. D. a przedstawicielami komunistów p. Rozenberga woli już elaborat komunistyczny.

Z pozostałych momentów warto jeszcze przytoczyć kilka ustępów z przemówienia pos. Strońskiego, który oświadczył:

Dowcipy p. Strońskiego

— W rozprawach nad rozmaitymi budżetami ujawniły się daleko sięgające różnice między poglądami p. Minkowskiego i Hołyńskiego a p. Wojciechowskiego i Tomaszewicza. My sobie dawno zdajemy dokładnie sprawę, że rząd przychodził do was z pewnego rodzaju perswazją, jak w piosence:

„Wy z waszą grupą Radziwiłł, Nie bądźcie dzieckiem Radziwiłł, i tak dalej do każdej grupy się zwracał. Ale to się wreszcie rządowi znudziło i zaśpiewał Pierwszą Brygadę:

„nie trzeba nam od was uznania, ni waszych kies...“

(to do grupy gospodarczej)

... waszych łez

(to do grupy ludowo-robotniczej)

dosyć nam tego kołatania do waszych grup...

no a resztę to już panowie wiedzą.

W dalszym ciągu porównując pełnomocnictwa, które wprowadził rząd niemiecki z naszym pos. Stroński powiedział, że właściwie Niemcy nie znają się na doskonałości i mogliby się u nas wiele nauczyć. bo na przykład wczoraj Hindenburgowi zabrakło niecały 1 proc. głosów i nie potrafili mu tego dosypać, a u nas wprost przeciwnie, mając jeden procent głosów, z łatwością otrzymuje się większość.

Okrzyk z ław B. B.: — To bezczelność.

Późnym wieczorem ustawę o pełnomocnictwach przyjęto.

W piątek koniec sesji

Następne posiedzenie sejmu wyznaczono na piątek o trzeciej południu. Będzie to jednocześnie dzień zamknięcia sesji. We wtorek

środe i czwartek obradować będzie senat, w piątek sejm uchwali poprawki senackie do budżetu, tudzież ewentualnie poprawki do ustaw, które obecnie idą na warsztat senatu.

Dymisja p. Szydłowskiego

W czasie wczorajszych obrad w sejmie o ustawie naftowej po sensacyjnych rewelacjach poczynionych o kartelu naftowym, pos. Wojciechowski oświadczył:

— Jestem upoważniony do oświadczenia, że p. Szydłowski zakończył swoją misję jako delegat do przemysłu naftowego i wystosował do ministra prośbę o zwolnienie go z tej funkcji a p. minister pismem z dn. 14 b. m. zwołał go z tego stanowiska.

Frakcja wypędków

W trakcie dzisiejszych obrad nad pełnomocnictwami ujawniła się nowa frakcja sejmowa z wypędków z Kl. Ludowego. W imieniu tej oryginalnej frakcji, do której wchodzi pp. Kulisiwicz, Michałkiewicz, Fidelus i Dziduch przemawiał pos. Kulisiwicz, burmistrz z Błonia i poparł stanowisko B. B.

Jeszcze dowcip...

Podczas wczorajszego posiedzenia sejmu koło godz. 11-ej wiecz. zerwała się nad Warszawą wielka wichura z ulewą, której nie wytrzymała szklana kopuła sejmu, tak, że kilka kropel spadło na ławy rządowe. Wywołało to złośliwą uwagę pos. Strońskiego:

— Dach się panom wali na głowę.

P. Dygas przeprosił jeszcze przed sądem koleżeńskim

W niedzielę miał obradować koleżeński sąd apelacyjny ZASP-u celem rozpatrzenia apelacji wniesionej przez artystę teatru Narodowego, Eugenjusza Solarskiego, przeciwko b. prezesowi ZASP-u, Ignacemu Dygasowi.

Do obrad nie doszło, bowiem obrońca p. Dygasu adw. Goldstein, odczytał oświadczenie oskarżonego, który uznając niestosowność swego postępku, przeprosza p. Solarskiego oraz innych kolegów za krzywdę, którą im wyrządził.

Sprawa świadczeń socjalnych rozpatrywana będzie najwcześniej na jesieni i może ulec szeregowi zmian

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Marsz. Świtalski przyjął wczoraj delegację związków zawodowych BBS. z p. Jaworowskim na czele.

Rozmowa toczyła się dokoła ustawy o reformie świadczeń socjalnych. P. marsz. Świtalski oświadczył, co następuje:

1) rząd zgodził się na wycofanie sprawy świadczeń socjalnych z pod kompetencji pełnomocnictw;

2) niema mowy o tem, by wogóle projekt rządowy został rozpatrzony przez sejm przedtem niż na następnej sesji budżetowej, a więc dopiero jesienią (ewentualna sesja letnia nie obejmuje w żadnym wypadku sprawy świadczeń socjalnych);

3) projekt rządowy nie jest żadnym tabu i p. marszałek ma nadzieję, że pod wpływem wniosków poselskich i uchwał komisyjnych może ulec szeregowi

zmian, z czem rząd zgóry się liczy.

Bez wódki

od dziś od 8 wieczór

WARSZAWA, 14.3. (PAT) — Naskutek zarządzenia komisarzy rządu, zostaje wzbroniona sprzedaż i wyszynk napojów alkoholowych od godz. 20-ej dn. 15 marca r. b. do godz. 8-ej dn. 17 marca r. b. Do przekraczających powyższy zakaz będzie stosowany najwyższy wymiar kary włącznie do odebrania koncesji.

Sensacyjne samobójstwo multimilionera amerykańskiego Eastmana

NOWY JORK, 14 III. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Właściciel i naczelny dyrektor znanej amerykańskiej fabryki aparatów fotograficznych

Eastman Kodak Company, nazwiskiem George Eastman, popełnił dziś samobójstwo występując z rewolweru w Rochester stan New-York. Małżonka Eastmana szacowano na

500 milj. dolarów. Samobójca pozostawił kartkę z następującymi słowami: „Prace zakończyłem, na cóż więc jeszcze czekać“.

Tragiczny wyścig Cztery osoby zabite

MONTEVIDEO, 14.3. (PAT) — W czasie międzynarodowego wyścigu samochodowego samochód zawodnika argentyńskiego, Bossoli, wjechał w tłum, zabijając 4 osoby i raniąc wiele innych.

Unja naddunajska

Miedzy mocarstwami europejskimi toczą się konwersacje a nawet pertraktacje w kwestji państw naddunajskich. Przyczyną ich jest wołanie o pomoc ze strony Australji i Węgier, głębszym zaś i najważniejszym motywem — chroniczny brak równowagi w Europie środkowej.

Mężowie stanu zebrani w Genewie zajęli się tą sprawą: p. Tardieu mówił o tem z p. Simonem, następnie z p. Grandim. Nastąpiło porozumienie przedstawicieli trzech mocarstw zachodniej Europy co do głównych wytycznych stabilizacji stosunków w Europie środkowej w postaci paktu solidarności celnej i ekonomicznej sześciu państw środkowo-europejskich, a to: Węgier, Czechosłowacji, Austrii, Rumunii, Jugosławji i Bułgarji. Plan ten przewiduje utrzymanie pełnej suwerenności państw naddunajskich.

Wówczas Niemcy wystąpiły z kontrofensywą. Zaproponowały one Austrii przyjęcie taryfy cel preferencyjnych, nie żądając wzajemian dla siebie żadnych ulg. Było to więcej, niż dawny Anschluss. Na to posunięcie Niemiec mocarstwa zachodnie odpowiedziały notą, w której za proponowały Rzeszy przystąpienie do pertraktacji o porozumieniu wzajemnem państw środkowo-europejskich. Niemcy przyjęły notę do wiadomości i zgodziły się z jej treścią.

Tak wygląda w tej chwili sprawa stabilizacji Europy środkowej. Ale nie należy żywić zbyt wielkich nadziei; kwestja ta jest zbyt drażliwa, aby można się było spodziewać rychłego jej rozwiązania. Niemna w Europie nie drażliwszego i bardziej niebezpiecznego nad sprawę i problematykę środkowo-europejską. Wystarczy przypomnieć sobie kwestję Bośni i Hercegowiny, Serajewo, Anschluss, Mittel-Europę.

Jedną uwagę nasuwa się odrazu: Niemcy nie mogą być wykluczone z planu rekonstrukcji Europy środkowej, ale nie mogą też zajmować w niej stanowiska dominującego, nie mogą sprawować hegemonji. Warunkiem niezbędnym pokoju i stabilizacji w Europie środkowej jest i być musi wykluczenie wszelkiej idei Anschlussu między Berlinem a Wiedniem.

Państwa zachodniej Europy muszą uznać konieczność istnienia rynku niemieckiego dla państw naddunajskich, jako największego nabywcy i konsumenta ich produkcji rolnej. Mogą też zgodzić się z koniecznością istnienia i otwarcia rynków naddunajskich dla zbytu produkcji przemysłowej Niemiec. Ale tylko tyle. Pozatem kraje niziny naddunajskiej muszą być niezależne od wpływów politycznych Niemiec, a plan organizacji ekonomicznej tych krajów nie może i nie powinien w niczem naruszać ani ograniczać ich niezależności narodowej.

Na tle tej sprawy wylania się też konieczność porozumienia między Francją a Włochami. Stabilizacja stosunków na Bałkanach wymaga zgodnego współdziałania obu tych mocarstw. Droga do zapewnienia Europy pokoju prowadzi po tej linii, ale należy liczyć się przytem z rzeczywistością i prowadzić politykę realistyczną.

HENRI BERANGER.
Senator Francji.

Lawina toczy się!

Niedzielne wybory prezydenta Rzeszy dały wiele do myślenia. Przedewszystkiem garść faktów i statystycznych porównań. W roku 1930, podczas wyborów do Reichstagu, partje, które obecnie lansowały kandydaturę Hindenburga, otrzymały 20.450 tysięcy głosów na ogólną sumę oddanych głosów 34.077 tysięcy, czyli 60 proc. W niedzielę głosów oddano 37.660 tysięcy, ale Hindenburg otrzymał już tylko 18.661 tys. głosów, czyli 49,6 proc. A więc wyraźny spadek na całej linii. W tym samym czasie głosy Hitlera wzrosły z 6.579 na 11.328 tysięcy (w procentach z 19,3 na 30). Natomiast wzrost głosów komunistycznych jest znacznie słabszy, a procentowo wykazuje nawet spadek.

Jeszcze jaskrawiej przedstawia się zwrot w opinji, jeśli przyjrzeć się poszczególnym okręgom wyborczym. Podczas wyborów do Reichstagu Hitler zdobywał co najwyżej połowę, a przeważnie tylko trzecia część ilości głosów, jakie padły na listy, popierające obecnie Hindenburga. Przedwczoraj były okręgi, w których Hitler otrzymał więcej głosów, niż Hindenburg (Pomorze, Szlezwik - Holsztyn, Chemnitz - Zwickau), a w wielu innych prawie dorównał obecnemu prezydentowi Rzeszy (Lignica, Meserburg, Turynja, Hannover). W niektórych okręgach ilość zwolenników Hitlera prawie się podwoiła (Poczdam, Westfalja północna, Hessen - Nassau, Kolencja, Frankonja, Drezno, Badenia).

Tak już zaznaczyliśmy wczoraj, Hindenburg miał wszelkie

szanse, aby przejść już w pierwszym głosowaniu. Władomem było odrzucić, że przytłaczającej większości nie uzyska, ale większość wydawał się mieć zadowoloną. Niepowodzenie jego przypisać należy w pierwszym

rządzie byłym wojskowym, zorganizowanym w Kyffhäuserbundzie (3 miliony członków). Ci ludzie, nie bacząc na apel swego prezesa, generała rezerwy Horna, by oddali kartki Hindenburgowi, poszli jednak

Klucz do rozwiązania sytuacji znajduje się oczywiście w sytuacji gospodarczej. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że gdyby ekonomiczne położenie Niemiec uległo poprawie, to miliony odplynęłyby z hitlerowskich zastępów, sprowadzając swego wodza do takiej roli, jaką odgrywa we Francji Leon Daudet. Jeśli natomiast położenie Niemiec nie ulegnie zmianie, to rozwój wypadków potoczy się szybciej, niż sobie Europa wyobraża. Tylko patrzeć, a będziemy mieli u steru Adolfa Hitlera i jego bandę. Nie jest wykluczone, że będzie on początkowo żył w zgodzie z zagranicą, próbując przedewszystkiem umocnić się na wewnątrz. Europa wobec tego będzie i na to patrzyła przez palce. Ale w stosunkach wewnętrznych skończy się szybko legenda o zbawiennej swastyce, a wtedy nie już nie będzie mogło przeciwstawić się opuszczeniu Rzeszy przez komunizm, do którego podążą wynędzniałe, bezrobotne masy, zawiedzione w swych nadziejach. Tylko że wtedy komunizm nie będzie już straszakiem, którym Niemcy szantażują Europę, a najprawdziwszą, nie dającą się odwrócić rzeczywistością.

Dlatego też demokracja europejska spogląda z niepokojem wyłącznie na położenie gospodarcze Rzeszy i stosunek do tego państwa innych mocarstw, traktując walkę wyborczą między Hindenburgiem i Hitlerem, jako jeden tylko słup kilometrowy, ostrzegający przed przyszłością, ku której z hukiem i toczym się lawina polityczna.

M. D.

Dr. med.

JÓZEF IZYKSON

choroby, uszu, nosa, gardła, wady wymowy i głosu

Przyjmuje od 12-2 i od 5-7
Południowa 9. Tel. 210-75

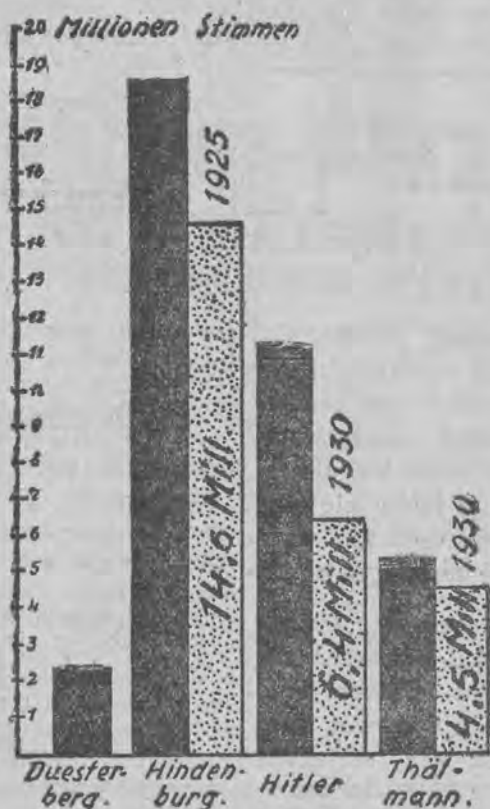
Prawa ręka Hitlera



dr. Goebbels opuszcza wraz z żoną lokal wyborczy.

za głosem swych politycznych przekonań, a nie sentymentów wojskowych i głosowali za kandydatem niemiecko-narodowych, Düstembergiem. Nie ulega już dzisiaj wątpliwości, że za cztery tygodnie, przy ściślejszym głosowaniu, ich głosy padną na Hitlera. Mimo to (ponieważ odpadną całkowicie głosy komunistyczne), nie ulega wątpliwości, że Hindenburg zostanie wybrany i pozostanie na stanowisku prezydenta Rzeszy.

Tem niemniej rozwój nastrojów w Niemczech, który znalazł wyraz w wyniku wyborów, usposabia bardzo pesymistycznie. Hindenburg, do niedawna bożyszcze zachowawczych Niemiec, pomimo poparcia potężnej partji socjalistycznej i całego centrum, demokratów i ludowców, nie może pokonać awanturnika politycznego, który zaledwie przed kilku laty zaczął odgrywać rolę w życiu Rzeszy, a który sięga po władzę właściwie bez programu, jeśli nie uważać za program negacji i najniższej demagogji. Lawina toczy się naprzód w zastraszającym sposobie, urastając do katastrofalnych rozmiarów. Przeszło 6 milionów bezrobotnych powiększa kadry malkontentów, szukając zbawienia w szeregach swastyki.



Powyższa klisza ilustruje porównawczo ilość głosów (w milionach), uzyskanych w niedzielę i w roku 1930 (przy Hindenburgu w roku 1925) przez najważniejsze ugrupowania polityczne w Niemczech. Należy zaзначić, że przy Düstembergu brak skali porównawczej, ponieważ był on wspólnym kandydatem niemiecko-narodowych i Stahlhelmu, a ten osta-

tni przy wyborach do Reichstagu żadnej listy, jako organizacja wojskowa, nie posiadał. Jeśli chodzi o Hindenburga, to nie wolno zapominać, że w 1925 roku posiadał on lewicowego kontrkandydata w osobie Marxa, na którego padły głosy ludowców i socjalistów, które obecnie oddano Hindenburgowi.

Kanclerz dr. Brüning



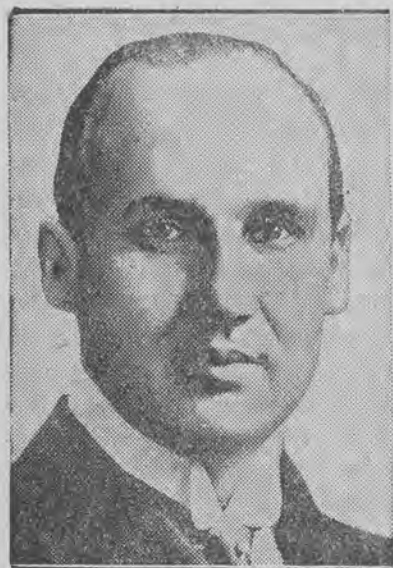
podczas składania swej kartki wyborczej.

Ulżyj nędzy bezrobotnych i głodujących



Giełda sztokholmska zamknięta!

Parlament szwedzki uchwalił moratorium dla koncernu Kreugera



IVAR KREUGER,
zmarły śmiercią samobójczą
szwedzki król zapalczan.

SZTOKHOLM, 14.3. Sfery finansowe i gospodarcze Szwecji żyją pod wrażeniem samobójczej śmierci Ivara Kreugera. Ubiegła niedziela była dniem wielkich konferencji gospodarczych, na których zastanawiano się nad środkami, jakie należy zarządzić, aby złagodzić do minimum niekorzystny wpływ następstw śmierci Kreugera na narodowe gospodarstwo Szwecji.

Członkowie rządu odbywali narady z rzeczoznawcami gospodarczymi i dyrekcją Banku Narodowego oraz ekspertami rozmaitych dziedzin.

Rezultaty tych narad nie są znane.

Na konferencji dyrektorów grupy kreugerowskiej nie zapadły żadne decyzje, z powodu nieobecności przebywających w Paryżu dyrektorów dwóch największych przedsiębiorstw koncernu, Rydbecka i Littorina. Sprawa następcy Kreugera nie była jeszcze rozpatrywana.

Ogólne kierownictwo objął natomiast zarząd grupy kreugerowskiej.

Jak oczekiwano, rada giełdy postanowiła na nocnym posiedzeniu

zamknąć giełdę walorów aż do odwołania. Zarządzenie to wydane zostało, gdyż spodziewają się sprzedaży przez zagranicę wielkich ilości papierów kreugerowskich, co spowodowałoby niewątpliwie trudności finansowe na giełdzie.

Pomoc rządu

Na nocnym posiedzeniu obu izb szwedzkiego Riksdagu członkowie rządu zabrali głos w sprawie przydzielenia rządowi pełnomocnictw do indywidualnego odraczania spłat poszczególnych przedsiębiorstw.

Minister finansów i premier zapewniali parlament, że ustawa o pełnomocnictwach wykorzystana będzie z rozwagą i jedynie wówczas, gdy nietylko interesy prywatne, lecz również i interesy narodowe, będą stanowić podstawę do wydania odpowiednich zarządzeń.

Obie izby Riksdagu po krótkiej dyskusji przyjęły projekt ustawy. Po uchwale parlamentu odbyło się natychmiast posiedzenie gabinetu, któremu w zastępstwie bawiącego zagranicą króla Gustawa, przewodniczył książę następca tronu. Na posiedzeniu tem postanowiono nadać moc obowiązującą ustawie, uchwalonej przez parlament.

Moratorium uchwalone

Następnie rada ministrów zajęła się pismem koncernu Kreugera i Tolla, w którym koncern prosi o przyznanie mu moratorium dla spłaty długów koncernu, trzech mniejszych przedsiębiorstw, związanych z koncernem, dla spadkobierców Kreugera i jego czterech współpracowników, którzy formalnie przyjęli szereg zobowiązań koncernu.

Zarząd koncernu zaznacza w piśmie, iż moratorium niezbędne jest dla zapewnienia dyrektorom koncernu okresu na zbadanie zobowiązań. Moratorium trwać ma

do końca marca. Rząd postanowił przychylić się do prośby koncernu i udzielić mu żadanego moratorium.

6,5 milj. długów...

LONDYN, 14.3. — Bezpośrednią przyczyną trudności finansowych Kreugera były płatne w dniu 1 kwietnia długi bankowe w wysokości 6,5 milionów funtów.

Kreuger próbował zdobyć potrzebne na ten cel pieniądze, jak również sumy na wypłatę dywidendy, jednak bezskutecznie.

Obecnie są w toku rokowania, aby pójść możliwie na jaknajdalsze ustępstwa wobec koncernu.

...czy należności niemieckie

PARYŻ, 14.3. — Prasa francuska w dalszym ciągu podkreśla, że jednym z najważniejszych powodów kryzysu, przeżywanego obecnie przez konsorcjum Kreugera, była niemożność otrzymania 525 milionów marek, jakie Niemcy miały zapłacić 1 października ubiegłego roku.

Znana jest powszechnie wybitna rola, jaką zmarły odegrał w sprawach niemieckich. Podpisawszy transzę 56 milionów koron szwedzkich na pożyczkę Younga, Kreuger udzielił jeszcze w r. 1929 Niemcom pożyczki w wysokości 125 milionów dolarów, co pozwoliło Rzeszy przeprowadzić sanację jej waluty.

Gdyby istniała pewność — utrzymują przyjaciele francuscy Kreugera — że Niemcy zapłacą, to należy przypuszczać, że Kreuger uzyskałby nowe kredyty w Ameryce i nie doszłoby do samobójstwa.

Interesy Kreugera w Polsce

Król zapalczan Ivar Kreuger, jak wiadomo, był ściśle związany interesami z ólskim monopolem zapalczanym.

Ivar Kreuger dwa razy rocznie przebywał w Warszawie, zatrzymu

jąc się przy ul. Królewskiej 3, gdzie mieści się dyrekcja monopolu zapalczanego. Potentat szwedzki posiadał dotychczas własne mieszkanie, składające się z 6 luksusowo umeblowanych pokoi.

Kreuger był również silnie związany z Bankiem Amerykańskim w Warszawie, finansującym przemysł zapalczan.

Jak nas w Banku Amerykańskim poinformowano, żadnych obaw co do przyszłości tej instytucji nie ma. Niewielka ilość osób zażądała dziś zwrotu wkładów, które bank wypłaca bez żadnych ograniczeń.

Kreuger, oprócz interesów zapalczanych, związany był również z Polska Akcyjną Spółką Telefoniczną. Przed dwoma laty nabył znaczny pakiet akcji Ericsona.

Jak informuje nas zarząd PAST załamanie się interesów Kreugera nie będzie miało żadnego wpływu na interesy tej spółki, chyba jedynie ograniczenie kredytów, które pozatem może PAST-a otrzymać z wielu innych źródeł.

Fantastyczne pogłoski

BERLIN, 14.3. (PAT) — Prasa berlińska podaje w sensacyjnej formie wiadomość jakoby przyczyną samobójstwa Kreugera miały być trudności na jakie natrafił on przy spełnianiu swych zobowiązań wobec rządu polskiego. Kreuger miał się zobowiązać w podpisanej z rządem polskim umowie do wpłaty do dnia 15 marca r. b. jeszcze 4 milionów dolarów, a na dzień 30 czerwca r. b. 16 milionów dolarów. W razie niewywiązania tych wpłat rząd polski miał prawo anulowania kontraktu. Prasa niemiecka podaje, że Kreuger popełnił samobójstwo na 3 dni przed rzekomym terminem płatności owych pierwszych 4 milionów.

W związku z tą wiadomością, podawaną w prasie niemieckiej i szwedzkiej, PAT upoważniona jest do kategorycznego stwierdzenia, że wszystkie raty pożyczki zapalczanej zostały zapłacone całkowicie przez koncern Kreugera w ro-



Jedno z ostatnich zdjęć Kreugera w Paryżu, wraz z jego współpracownikiem Ahlströmem.

ku ubiegłym. Ostatnia rata wpłaty na została w terminie 30 czerwca, ale roku 1931, nie w roku bieżącym. Kreuger nie miał ostatnio żadnych nowych zobowiązań, ani żadnych rat do wpłacenia rządowi polskiemu.

BERLIN, 14.3. (PAT) — Ze Sztokholmu donoszą, że jeden z dyrektorów koncernu Kreugera, Ferrando, dowiedziawszy się o samobójstwie szefa pod wpływem wstrząsu dostał ataku serca i zmarł.

BERLIN, 14.3. (PAT) — Donoszą z Zurychu, że zarządzeniem tutejszej giełdy postanowiono skreślić z listy kursów w dniu dzisiejszym notowania papierów i akcji koncernu Kreugera.

Powieść sensacyjno-kryminalna „Głosu Porannego” z dn. 15.III 1932 r. Nr.65

A. CHRISTIE

BŁĘKITNY KURJER

(Ciąg dalszy).

Poirot patrzył w przestrzeń, a jednak oczki jego nie przestały drgać jakby w uśmiechu.

— Widzę, że pani chce mně o wiele rzeczy zapytać. Dlaczegożby nie? Czyż tajemnica „Błękitnego kurjera” nie jest powieścią detektywną, która należy do nas obojga?

— Rzeczywiście, chciałam na nią o niejedno zapytać.

— A więc w imię boże!

— Co pan robił w Paryżu, panie Poirot?

Poirot uśmiechnął się wprost niedostrzegalnie.

— Złożyłem wizytę w poselstwie rosyjskiem.

— Ach tak!

— To pani zapewne nie mówi wiele. Ale może pani odczuwa, że obecny stan oskarżenia przeciwko Derekowi Ketteringowi nie zadawała mně. Oczywiście, ja doprowadziłem do tego, że Derek Kettering znajduje się w więzieniu. Gdyby nie ja, siedziałby kurczowe wysiłki, aby do wieść, że sprawca mordu był księżę de la Roche. Nie, nie żałuję tego, co uczyniłem. Moim obowiązkiem było wykrycie

prawdy, a ślady prowadziły wprost do Dereka. Ale czy kończą się one na nim? Policja twierdzi, że tak, ale ja, Herkules Poirot, nie jestem zadowolony.

Nagle jednak zmienił temat.

— Proszę mi powiedzieć, czy pani w ostatnich czasach słyszała coś o panie Lenorze?

— Otrzymałam od niej króciutki listek. Zdaje się, że bardzo ją zgniewał mój wyjazd do Anglii.

Poirot potaknął.

— Tego wieczoru, gdy Kettering został zaarrestowany, przeprawałem z nim rozmowę, pod wielu względami bardzo interesującą.

Znowu nastąpiło milczenie, a Katarzyna nie przerywała rozmyślań detektyw.

— Proszę pani! — odezwał się wreszcie. — Stoję obecnie na bardzo śliskim terenie, ale jedno chcę pani powiedzieć. Ktoś kocha Ketteringa i przez wzgląd na tego kocha mam nadzieję, że ja mam rację, a policja się myli. Czy pani wie, ktm jest ten ktoś?

— Zdaje mi się, że wiem — odparła Katarzyna szeptem po dłuższym milczeniu.

Poirot potrząsnął głową.

— Nie jestem zadowolony, stanowczo nie jestem zadowolony. Wszystkie nagie fakty wskazują na Ketteringa. Ale jednej okoliczności nie poświęcono w dostatecznym stopniu uwagi.

— Co pan ma na myśli?

— Mam na myśli zniknięcie coną twarz ofiary. Zadawałem sobie setki razy pytanie: Czy Derek Kettering jest człowiekiem, który mógłby swej ofierze po morderstwie zadać taki straszny, brutalny cios? W jakim celu mógłby to uczynić? Wciąż powtarzam sobie to pytanie. I mam tylko jedną pomoc przy rozwiązywaniu tej kwestii.

Wyjął portfel, wydobł zeń coś i trzymał między palcami.

— Czy przypomina pani sobie? Była pani obecna, jak te włosy zabrałem z poduszki w przedziale.

Katarzyna pochyliła się z zainteresowaniem oglądając skarb Poirota, który tymczasem kiwał głową.

— Ja widzę, że te włosy nie pani nie mówią, a jednak... jakos mi się wydaje, że pani coś niecoś... przeczuwa.

— Człowiek miewa rozmaite koncepcje — powiedziała Katarzyna powoli — czasami bardzo dziwne! Właśnie dlatego pytałem pana, co pan robił w Paryżu!

— Gdy pisałem do pani list? — Tak jest, z hotelu Ritz.

Na twarzy Poirota pojawił się dziwny uśmiech.

— Od czasu do czasu człowiek prowadzi luksusowe życie, szczególnie jeśli za nie płaćci milioner.

— Pan mówił o rosyjskim poselstwie! — ciągnęła Katarzyna. — Nie mogę zrozumieć, co ma jedno wspólne z drugim.

— Bezpośrednio nie. Poszedłem tam, aby otrzymać pewne informacje, rozmawiałem z pewną określoną osobistością i za groziłem jej... tak, tak, proszę pani, ja, Herkules Poirot, groziłem tej osobie.

— Policją?

— Nie — odparł sucho Poirot. — Zagroziłem jej prasą, która jest bronią o wiele niebezpieczniejszą. Podejrzewałem tego jegomościa, że brał czynny udział w sprzedaży klejnotów panu Aldinowi. Powiedziałem mu to prosto z mostu i wydobylam od niego całą historję. Dowiedziałem się, gdzie klejnoty zostały wręczone, a pozatem poinformowano mně o tym człowieku, który spacerował tam i z powrotem po ulicy, człowieku o siwej czuprynie, ale o lekkim, elastycznym chodzie młodzieńca. Ten pan nazywa się u mně „Monsieur le Marquis”.

— A teraz przyjechał pan do Londynu, aby pomówić z panem Aldinem?

— Nietylko w tym celu. Miałem tutaj jeszcze inne sprawy do załatwienia. Rozmawiałem z

dwoma ludźmi, dyrektorem małego teatrzyku i znanym lekarzem — specjalistą. Od każdego z nich otrzymałem drobny informację. Niech pani te rzeczy uszereguje i zbadaj, czy potrafi pani wyciągnąć z nich jakiekolwiek wnioski.

— Nie jestem dość rozwinięta umysłowo!

— Owszem, owszem! Od samego początku miałem wątpliwości, czy rabunek i mord popełnione zostały przez tę samą osobę. Przez dłuższy czas nie byłam pewien...

— A teraz?

— Teraz wiem napewno.

Nastąpiło znowu milczenie. Po pewnym czasie Katarzyna podniosła głowę, a oczy jej błyszczały.

— Nie jestem tak bystra, jak pan, panie Poirot. Wiele z tego, co mi pan przed chwilą powiedział, wydaje mi się nie posiadającym żadnego związku i męci mój sąd. Mój pogląd na tę sprawę miał zupełnie inny punkt widzenia...

— Zawsze tak bywa — powie dział Poirot spokojnie — Zwierciadło pokazuje wierne odbicie, ale każdy patrzy weni pod innym kątem.

— Moja koncepcja jest może absurdalna, napewno jest zupełnie odmienna od pańskiej, ale...

— Słucham pania!

— Co pan sądzi o tem, panie Poirot?

(d. c. n.)

Światowa Spartakiada w Moskwie w roku 1933

Sowiety postanowiły urządzić w Moskwie w roku 1933 światową Spartakiadę. Plan tego proletariackiego obchodu sportowego przewidywał najrozmaitsze produkcje sportowe. Sowiety spodziewają się, że w imprezie tej weźmie udział około 10 milionów osób. Występować ma 52,000 footballistów, 90,000 graczy w „volleyballu”, 7,000 basketbalistów itd. W popisach lekkoatletycznych i narciarskich ma wziąć udział dwa miliony uczestników. Już obecnie obliczają, że na imprezę tej zaangażować trzeba będzie 5,000 tłumaczy, aby należycie obsłużyć mogli być liczni goście zagraniczni, których spodziewane są olbrzymie masy.

Prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego postanowiło wybudować w Moskwie olbrzymi „Kombinat Fizkultury” ze stadjonem, który pomieścić ma 200,000 widzów. Stadjon ten nosić będzie nazwę „Piatletka”, bowiem impreza ta urządzona będzie na zakończenie piatletki.

We wszystkich klubach sportowych ZSSR, już obecnie odbywają się ćwiczenia pod hasłem „Bądź przygotowany do pracy i obrony”.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

MAGA MASZYNOWA
codziennie świeża
Mąka macowa. Zacierki jajeczne.
SUCHARKI na wzór
KARLSBADSKICH
oraz wszelkie wyroby cukiernicze
poleca słona
CUKIERNIA N. WEINBERGA
Plotkowska 38, tel. 143-82.
Ceny zniżone.

Dźwiękowy Teatr Świetlny
CASINO
Dziś poraz ostatni!

I-szy Kino-Teatr Dźwiękowy
SPLENDID
Film ten nie będzie
wyświetlany w żadnym
innym kinie

Dźwiękowy Teatr Świetlny
GRAND-KINO
Dziś poraz ostatni!

DZWIĘKOWE KINO
LUONA
Dziś i dni następnych!

Dźwiękowy
PALACE
Dziś i dni następnych!

Dźwiękowy Kino-Teatr
CAPITOL
Dziś i dni następnych!

Wschód pobity przez Zachód

Zaraza kryzysu nie ominęła Stambułu

Konstantynopol, w marcu Od San Stefano, gdzie ląduje samolot, do Konstantynopola jest jeszcze dość daleko. Autobus pracownicy odmierza kilometry drogi, wijącej się serpentyną — najpierw polem, potem wąskimi uliczkami Stambułu. Chciwi wrażeń Wschodu — podróżni wglądają łapczywie przez okna. Nie, co do krajobrazu niema rozczarowania: wygląda tak właśnie, jak się wszyscy spodziewali: kopuły meczetów w ramie smukłych, czarnych cyprysów, cmentarze, nie mające wcale piętna smutku, marmurowe fontanny i marmurowe pałace. I wszyscy są zadowoleni, że obrazki, które oglądali od dzieciństwa nie kłamały.

Marmurowe pałace dawnego imperjum są puste i opuszczone, albo mieszczą w sobie brudne, zaśmiecone i ponure urzędy państwowe. Ale to właśnie należy do tych następnych wrażeń. Skrzyżowanie Ak-Sarai, plac Sultana Ahmeta z jego dwoma cudami: Świętą Zofią i meczetem o sześciu minaretach. Serce Konstantynopola.

I tu już, poza architekturą, nie znajduje naiwny podróżnik tego, czego się spodziewał. — Wschód ustąpił miejsca zachodowi. Ubioru tradycyjne i fezy zostały zniesione wraz z haremami. Wszyscy o tem wiedzieli, a jednak podświadomie spodziewali się zobaczyć zawołane hurysy i pstrokaciznę fezów. Tymczasem po ulicy kroczą zdrowe, wysportowane dziewczyny z raketami, albo teczkami pod pachą. Wracają ze studjów, z gimnastyki, sportów, biura.

Młodzi ludzie niczem nie różnią się od tych, których się widzi na ulicach każdego europejskiego miasta. Reformy zaczynają się zawsze od strony zewnętrznej — trzeba się z tem pogodzić. Nawet starzy, zgrzybali sprzedawcy pomarańczy i gąbek noszą na głowie czapki z daszkiem, podobne do rosyjskich. Ale nie zmieniły się ich cechy wewnętrzne: wschodnia grzeszność, gestykulacja, lenistwo połączone z dobroduszością.

Uderza mały ruch na ulicach. Złoty Róg, największe skupienie nerwów i życia miasta, wygląda dość anemicznie. Koło giełdy, banków i innych ośrodków interesów finansowych, pustota i sennie. Okazuje się, że na całym świecie jest to samo. Interesów dziś nikt nie robi. Na

Kara-Keuy to samo. Na większych magazynach napisy: Wyprzedaż, likwidacja. Dużo okien zabitych deskami. Lokale do wynajęcia na każdym kroku. Nie nowego pod słońcem!

Ożywienie panuje tylko na Pera. Tam ścierają się wszystkie typy wschodu muzułmańskiego, żydowskiego i chrześcijańskiego. Jest to także giełda najpiękniejszych kobiet: trochę ościężałych piękności tureckich o podmalowanych na granatowo oczach, ormiańskich ze zrośniętymi brwiami, smukłych greczynek, księżniczek rosyjskich o rasowej s'owiańskiej urodzie — prawdziwych i fałszowanych. Żydówek i cudzoziemek różnych narodowości. Tam można by pomyśleć, patrząc na przepych jedwabiu i futer, że kryzys w Tur-

cji nie istnieje.

— Zawsze się zastanawiam, kto za to płaci — rzekł pewien towarzyszący nam turek. — Bo przecież nikt w Konstantynopolu nie ma ani grosza!

W nowej stolicy młodej republiki — Angorze, koncentrują się troski o dobro państwa. Siedemnaście godzin podróży dzieli dawną stolicę od nowej. Na stacjach małe dziewczynki o rubinowych paznokciach, malowanych betelem, sprzedają wodę do picia i kwiaty. Za murami dawnych rzymskich fortyfikacji wznosi się gród, powstały z woli Mustafy - Kemala. Horyzont obramowany jest łańcuchem gór, miasto stanowi jakby dno jakiegoś wielkiego łańcucha.

Nie można nie odczuć tutaj wzruszenia i powagi na widok tego miasta o imponujących budynkach, powstałego w ciągu lat kilku na ruinach. W tej siedzibie rządu panuje wiara i ufność w to, co będzie. Nie straszny nikogo ani perspektywa dłużej trwającej nędzy, ani borykania się z trudnościami, które przeżywać musi teraz każde państwo, zwłaszcza młode w swym ustroju politycznym. Stojąc na progu Azji, rozumie się to, co w Europie nie wydawało się dostatecznie jasne: że losów narodu nie można rozstrzygnąć lozikiem. Kto mógł przewidzieć swego czasu, zwycięstwo Mustafy Kemala, oficera w niełasce? I kto dziś przewidzi, czym skończy się kryzys w każdym z krajów?

R. H.

Mandżursko-mongolski bank

powstanie jako instytucja państwowa

Po ukończeniu się państwa mongolsko-mandżurskiego przystąpiono do unifikacji systemu pieniężnego i zjednoczenia emisji pieniężnej w jednym organie finansowym nowego państwa: Banku Centralnym. Mandżursko-mongolski bank państwowy utworzony zostanie z czterech banków.

Po zorganizowaniu tego banku przystąpi się do nadania prawa emisji banknotów, zaś wszystkie inne banki pozbawione zostaną tego prawa.

Kapitał zakładowy banku państwowego wynosić będzie 30 milionów srebrnych dolarów. Oprócz tego bank będzie miał w pierwszych

czasach 10 milionów srebrnych dolarów rezerwowego kapitału. Jednostka monetarna banku mongolsko-mandżurskiego równać się będzie jednemu srebrnemu dolarowi. Mennica w Mukdenie czyni przygotowania do bicia dolarów srebrnych. Oprócz monet srebrnych w obiegu będą pieniądze papierowe, które wydane będą na srebrnym pokładzie. Pieniądże będące obecnie w obiegu będą stopniowo wycofane. W przyszłości państwo mongolsko-mandżurskie zamierza zaprowadzić złotą walutę. Cztery banki, które łączą się w Bank Państwowy przystąpiły do ostatecznej likwidacji wszelkich agend.

Hymn miłości matki do dziecka pod tyt.:

„OGNISKO”
w rol. gł. JOHN BOLES i Lois WILSON.

Początek o g. 4.30, w niedz. o g. 12-ej. — CENY MIEJSC

1.- 1.50 i 2.-
Zł.

Dziś i dni następnych!

Dramat wielkiej miłości i bezgranicznego poświęcenia p. t.

ROK 1914

Jadwiga Smożarska i Witold Conti

Kupony ulgowe ważne!

Pocz. seansów o g. 4 pp., w sob. i niedz. o g. 12-ej

Ceny na wszystkie miejsca i seanse znacznie zniżone: zł. 1, 1.50 i 2.50

„Noc w Raju” W roli gł. **Anny Ondra**

reżysersja: Karol Lamač. I-szy film z Anną Ondry produkcji 1932 r.
Urozmaicony nadprogram. Początek o g. 4, w sob. i niedz. o g. 12-ej.

Szczyt pomysłowości, techniki, reżyserji i gry
BOMBY na Monte Carlo

W rolach gł. Awanturniczy, zdobywca, niepokonany, a jednak wtywny i przemity
NADPROGRAMY.

Hans Albers

i przesłonna młodzieńka, nieśmiała królowa

Produkcja Eryk Pommer
Reżyserja Hans Szwarc.

Sari Maritza.
Początek o godz. 4, w sob. i niedz. o g. 12-ej w pol.

Dziś i dni następnych! Film rozwiązujący problem

„Czy morderstwo popełnione przez nieszczęśliwą dziewczynę na osobie uwodziciela jest karalne?”

W rolach głównych:

Soni v. Eyck, Hans Stüwe, Adalbert Schlettow, Albert Bassorman.

Uwaga! Film tylko dla dorosłych!

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.
Dziś początek o godz. 4 po pol.

Pierwsza polska mówiona komedia dźwiękowa, osnuta na tle życia wojskowego, wg. scenariusza FERDYNANDA GOETLA i GEN. WIENIAWY
„UŁANI, UŁANI, CHŁOPCY MALOWANI”
DELUGOSZOWSKIEGO p. t.

Wieral Humor! Śmiech! Dowcipy! — Obsada ról głównych: Wojskowość reprezentują: Dymasz, Krukowski, Walter, Lenczewski. Władze municypalne: Mieczysław Frenkiel, Czesław Skoneczny. „Kwiat uczuć” i „Wdzięk młodości” Zula Pogorzelska, Marja Głuchowska, Loda Niemirzanka. — Sceny wojskowe przy łaskawym współudziale 1-go pułku szwoleżerów.

Pocz. w dni powsz. o g. 4.30, w soboty i niedziele o 12.30. CENY MIEJSC POPULARNE Sala mocno ogrzana.

Z powodu zwysięstwa de Valery



John Bull: Mam jedną nogę, na której mogę chodzić, i drugą, której nie mogę nawet poruszyć! A teraz jeszcze to nieszczęsne ramię!

Wiadomości bieżące

Zmiany personalne w wojsku

Jednym z ostatnich zarządzeń M. S. Wojsk przeniesiony został z Łodzi do Torunia długoletni dowódca 4 Dyonu Żandarmerji w Łodzi ppłk. dr. Alfred Riesser.

Płk. dr. Riesser odjechał do Torunia na stanowisko dowódcy 8 Dyonu Żandarmerji. Na jego stanowisko mianowany został mjr. Rudnicki.

Również nastąpiły przesunięcia w służbie inż. bud. Kierownik 4 okręg. Urzędu Bud. mjr. inż. Dubanowicz przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Grodna.

Również insp. bud. kpt. inż. T. Sagan przeniesiony został do Lublina na stanowisko kierownika bud.

Kierownikiem 4 Okr. Urz. Bud. w Łodzi mianowany został kpt. inż. Gruca.

Trzy budynki szkolne oddane zostaną do użytku

W bieżącym roku szkolnym oddane zostaną do użytku 3 wynajęte przez magistrat wyłącznie na cele szkolne nowowytbudowane budynki: przy ul. Grabowej 10, przy ul. Składowej 13 i Magistrackiej 6.

Przeciwno strzelaniu świątecznej

Policja otrzymała zarządzenie by przeciwdziałała podkładaniom petard pod tramwaje, jak to ma zwykle miejsce przed świętami Wielkiej Nocy.

Zabroniono również składom aptecznym sprzedawać osobom nie powołanym środki, używane do sporządzania petard. (b)

Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (St. Rynek 9); Z. Steckla (Limanowskiego 37); B. Gluchowski (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 50); L. Pawłowski (Piotrkowska 307); A. Piotrowski (Pomorska 91).

ZGON SKLEPÓW

Ginące placówki gospodarcze na pryncypalnych ulicach Łodzi

Jakże smutne refleksje ogarniają człowieka, który z braku zajęcia czy gotówki ma czas i ochotę przespacerować się pryncypalnymi ulicami naszego kominowego grodu. Przechodząc śródmieścia idąc Piotrkowską od Nawrotu do Narutowicza, skracając w Przejazd czy Andrzeja lub krocząc zle brukowa na ul. Zgierską, o ile tylko zbyt nie jest zapatrzoną we własne kłopoty, spostrzega dziwne, niepokojące zjawisko...

Gdy tą samą ulicą przechodził jeszcze wczoraj, przypomina sobie dokładnie, że w tym a tam miejscu jaśniała światłem reklamy witryna dużego sklepu. Dopiero wczoraj stanął przed pięknym oknem i oglądając wystawione przedmioty myślał sobie... Coby kupił, gdyby... tak to byłoby bardzo potrzebne... Dziś przechodzi tą samą drogą, o tej samej porze, i

widzi miast pięknej wystawy — odrapaną, rdzawą żaluzję.

W pierwszej chwili jest zdziwiony. Czyżby dzisiaj było święto? —

Nie, to normalny dzień handlowy. Życie uliczne wre, a sklepy stoją zamknięte. Siega pamięcią wstecz, jak to było za dawnych dobrych lat.

Opuszczone żaluzje nie były dla przechodnia żadną nowością. Sklep taki był zaopatrzony w prymitywny napis: „Z powodu śmierci właściciela sklep na kilka dni zamknięty”. Po kilku dniach kartka znikała, żaluzje podnosiły się i wprowadzili właściciele zmarli, lecz sklep, warsztat pracy, żył dalej i dalej prosperował.

Teraz dzieje się inaczej.

Żadna kartka nie tłumaczy przyczyny zamknięcia sklepu. W ciemnej czeluści nieoświetlonej witryny nikt nie znajdzie

objaśnienia. Miną dni, tygodnie, miesiące, lata... a sklep nie obudzi się do życia.

Wzdłuż ulic coraz częściej gąsą reklamy, coraz częściej opuszcza się żaluzje... na zawsze.

Jakgdyby jakaś groźna zaraza zdziesiątkowała tych, których własność była do niedawna przedmiotem zazdrości.

Nie ma się co ludzi.

Żaluzje sklepów nie podniosą się. Na przechodnia patrzą zamarłe już warsztaty pracy.

W tym oto sklepie niedawno jeszcze elegancka łodzianka zaopatrywała się w delikatne tkaniny i jedwabie, w tym wytworzył młodziak kupował kapelusze, tu krawaty, tam inne drobności — teraz pozostało z nich tylko widmo: pobrudzone farbą żaluzje lub parę odrapanych desek.

Sklepy umarły. Ich właścicie-

le żyją jeszcze jako ludzie. Umarli conajwyżej jako funkcja społeczna, jako płatnicy podatków, jako szefowie przedsiębiorstw, pracodawcy zatrudniający pewną ilość obecnie bezrobotnych, jako czynnik rytmu dużego, ongiś bogatego miasta — polskiego Manchesteru.

Śmierć ich nie była lekka. Chorowali długo i ciężko. Symptomy ich choroby znane są powszechnie. Było to tak. Najpierw, w okresie już odległym — koniunktury i zaufania — sprzedawali dużo, każdemu i na wszelki. Potem drzwiami i oknami poczęły sypać się protesty. Uciekli płacili, wierzyli, że odbiorą należności, ludzili się, dokładali a wreszcie kiedy już nie mieli zamykali sklepy — umierali handlowo.

Ceremoniał pogrzebu zna każdy łodzianin, nawet taki, który z handlem nie ma nic wspólnego. Przed sklep czy magazyn zajeżdża karawan — wóz ciężarowy. Odmienne niż przy pogrzebie towarzyszą mu organa ostatniej posługi — komornik i paru robotników. Poczną wynosić łowar, a raczej resztki, niedobitki dawnej świetności i wrzucić na platformę. Byli właściciele, gdyż tak już o nim trzeba mówić, czasem próbuje się bronić, protestować, stawia nierozumny opór. Nie mu nie pomoi. Wóz nalaadowany, sklep opróżniony, zapadają żaluzje, smutny kondukt rusza.

Jednak ta śmierć handlowa nie jest kresem społecznej roli „umarłych”. Nie otworzą wprowadzić swych warsztatów pracy, ale spotkać ich będzie jeszcze można. Nie w wytworzonych lokalach rozrywkowych, uzdrowiskach, czy na przyjęciach. Będą się błakali po bluzach opieki społecznej, będą nie śmiało kołatać do drzwi swych „żyjących jeszcze” znajomych.

W urzędach odpowiedzą im sucho i twardo: „Pieniądzy na zasiłki niema”. Znajomi rozłożą beznadziejnie ręce, będą niezmiennie żałować, a gdy usłyszą, że bieda aż piszczy, obiecają postarać się o jakieś zajęcie, wyrażą współczucie i... na tem koniec.

Tymczasem zaraza czyni coraz większe spustoszenia. Coraz prędzej wysychają źródła i strumyki, zasilające budżety państwa, coraz bardziej kurczą się etaty i pensje urzędników. Coraz smutniej i beznadziejniej w życiu kraju.

Nie pozostaje nic więcej jak ciągle przypominać, że koniecznością życiową państwa nie jest preliminarz dochodów, podatki, które za wszelką cenę należy ściągać z żywych czy umarłych, lecz utrzymanie przy życiu wszystkich egzystencji gospodarczych placówek, które które zasila państwo, że trzeba szczerze myśleć o podstawach bytu ludności.

„Panna Wdówka”

reżyserji mistrza Ryszarda Eichberga

będzie następnym przebojem

„LUNY”

Nie kupujcie szyldzików! Oszuści udają urzędników skarbowych

Od kilku dni na terenie Łodzi grasują dwaj sprytni oszuści, którzy odwiedzają sklepy i sklepy, gdzie przedstawiają się za urzędników skarbowych zmuszając właścicieli do nabycia przepisowego szyldziku z godłem państwowym.

Oszuści w razie oporu grożą spisaniem protokołu. Łatwymi, pragnąc uniknąć ewentualnej kary, kupują szyldziki płacąc żadaną, z reguły wygórowaną cenę.

Podobnych wypadków zanotowano kilka na ulicy Zgierskiej i bocznicach. Obecnie policja otrzymała znów zawiadomienie o występie oszustów na ulicy Limanowskiego. Do składu Dawida Frenkla, mieszczącego się pod nr. 71, w dniu wczorajszym przybyli dwaj jacyś wymowni i przyzwoici panowie,

którzy przedstawili się za urzędników skarbowych i zażądali okazania im patentu akcyzowego na sprzedaż wyrobów tytoniowych, a następnie szyldziku z godłem państwowym.

Przybyli oświadczyli, że stary szyldzik jest nieprzepisowy i przedstawili Frenklowi jaki mianowicie nabyć powinien.

W rezultacie Frenkel zapłacił im 30 zł. i otrzymał szyldzik. Dopiero później przekonał się, że padł ofiarą oszustwa, albowiem władze skarbowe, do których zwrócił się, wyjaśniły mu, że podobnego nakazu o nowych szyldzikach nie wydawały.

Władze policyjne wdrożyły poszukiwania sprytnych oszustów. (a)

Dr. Dynenson znów uniewinniony

Dr. Skalski zapowiedział kasację

22 lutego r. b. sąd grodzki rozpatrywał sprawę doktora Dynensona, oskarżonego o to, że w swym mieszkaniu prywatnym sprzedawał szczepionkę przeciwkokuksową „Tuscosan”. Jak wiadomo, sąd grodzki wydał wyrok uniewinniający. Oskarżyciel publiczny zapowiedział apelację, w związku z czem wczoraj sprawa dr. Dynensona znalazła się na wókan dzie sądu okręgowego.

Sprawa odbyła się pod przewodnictwem sędziego Wileckiego.

Nieobecnego doktora Dynensona, który z powodu choroby

na rozprawę nie przybył, zastępował upoważniony adwokat Goldberg.

Do rozprawy tej zawiązani zostali jako świadkowie: dr Skalski, naczelnik wojewódzkiego urzędu zdrowia, dr Tomaszewski, dr Frenklowa, ordynator szpitala dziecięcego Anny Marji.

Sąd po wysłuchaniu zeznań świadków i mowy obrończej adw. Goldberga, wydał wyrok, całkowicie zatwierdzający wyrok I-ej instancji, to jest uniewinniający dr. Dynensona.

Dr. Skalski zapowiedział kasację (ag)

Ulubieńcy publiczności, komicy charakterystyczni, jedyni w swoim rodzaju George Sidney i Charlie Murray

znów jako wiecznie kłócący się wspólnicy i przyjaciele w świetnej 12-aktowej, 100-proc. dźwiękowej komedji p.t.

COHN i KELLY w AFRYCE

Dźwiękowy



Tylko 2 dni! Z serje- całość w jednym programie! 24 akty

I-sza serja
II-ga serja

CZERWONA ZEMSTA
NOC ZNISZCZENIA

W roli gł. nieustraszonego mistrza sensacji TIM MC. COY. Dziś początek o 4-ej Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Największy 100-proc. sensacyjny film dźwiękowy p. t.

I-sza serja
II-ga serja

Tomaszów

SAMOBÓJSTWO ŻANDARMA.

W ubiegłą niedzielę o godz. 8 wiecz. w składnicy uzbrojenia w Galkówku wystrzelał z karabinu popełnił samobójstwo kapral tamtejszego posterunku żandarmerji Antoni Jaszczak. Gdy zaalarmowani wystrzelał wbiegli do mieszkania zastali już tylko stygnące zwłoki denata. Wszczęte przez żandarmerję dochodzenie nie ustaliło jeszcze przyczyny, która pchnęła Jaszczaka do desperackiego czynu.

AWANTURA W MAGISTRACIE.

Do gabinetu prezydenta miasta Tomaszowa p. Smulskiego zgłosił się w ubiegłą sobotę niejaki Cygański Władysław, członek PPS. Cygański zwrócił się do prez. Smulskiego z prośbą o uregulowanie mu należnych od magistratu na leżności. Ponieważ, jak twierdzi p. Smulski, przybyły Cygański był w stanie podchmielony i, więc, nie chcąc pertraktować z pijanym, zawezwał woźnego, polecając mu wyprowadzić z gabinetu niepożądanego interesanta. Ten jednak bronił się i w czasie wynikłego szamotania uderzył woźnego dwa razy w twarz. Zawezwani na pomoc inni woźni siłą wyprowadzili Cygańskiego z gmachu magistratu i oddali go w ręce policji. Po spisaniu protokołu sprawę skierowano na drogę sądową. Cygański odpowiadać będzie za zakłócenie spokoju publicznego.

STREJK RZEŹNIKÓW.

Strejk rzeźników żydowskich trwa nadal. Zapowiedziana na wczoraj konferencja delegatów rzeźników z przedstawicielami gminy żydowskiej nie dała żadnych pozytywnych rezultatów. Brak mięsa daje się dość dotkliwie ludności we znaki. Na dzień dzisiejszy zwołana została ponowna konferencja.

PRZELAMANIE KRYZYSU W POLSCE

może nastąpić wkrótce, tak jak to już się stało w Anglii. Nowe możliwości rozwoju interesów w Łodzi wymagają znajomości języków obcych.

Jeśli nie chcesz dać się wyprzedzić innym, jeżeli chcesz pracować w korzystniejszych, niż dotąd warunkach, jeżeli chcesz orjentować się w koniunkturach ekonomicznych świata — zapisz się na kurs języka obcego metodą Berlitz w School of Languages, Piotrkowska 39. Zapisy codziennie. Dyrektor James W. Anderson.

Osiem ciosów młotkiem

Mordowała dla zdobycia patefonu

Potworny czyn

Przewodniczący odczytuje akt oskarżenia. Helena Stójkowska, lat 38, staje przed sądem pod zarzutem zabójstwa w celu zysku.

W dniu 21 grudnia ub. r. po południu przyszła do Franciszki Czernik, zamieszkałej na ul. Nawrot 55, proponując za małe wynagrodzenie uprzątnięcie mieszkania. Gdy otrzymała odpowiedź odmowną, próbowała jeszcze sprzedać kosz grzybów, a gdy i ta propozycja nie została przyjęta,

poprosiła o jałmużnę.

Czernikowa, która leżała w łóżku, będąc niezdrową, wręcz odmówiła. Wówczas to Stójkowska

wyciągnęła z kosza młotek

i bez chwili namysłu zadała nim leżącej

silny cios w głowę.

Następnie poczęła rozglądać się po mieszkaniu, by wziąć coś wartościowego. W pewnym momencie spojrzała na swą ofiarę. Zdała sobie sprawę, że się rusza.

Podbiegła po raz drugi do łóżka zadała

jeszcze siedem ciosów.

Już usiłowała opuścić mieszkanie, gdy do drzwi zapukała córka Czernikowej, Zdunkiewiczowa. Ujrawszy obcą kobietę, poczęła krzyczeć. Stójkowska rzuciła się do ucieczki, lecz na schodach została zatrzymana przez Zdunkiewiczową i sąsiadkę Czernikowej Fogelman, po czym

Przy zaparciu stoła, wręcz brzoza, nadkwaśności soku żołądkowego, bólach głowy, przeczuleniu uczuci strachu, ogólnym złym samopoczuciu i zmęczeniu łagodnie działająca naturalna woda górska „Franciszka-Józefa” daje łatwe wypróżnienie, uwalnia organizm od pozostałości w jelitach i w wielu wypadkach zapobiega zapaleniu ślepej kieszki. Żądać w aptekach i droger.

oddano ją w ręce policji.

Zawezwany lekarz stwierdził 8 ciężkich tłuczonych ran głowy i w stanie ciężkim przewiózł ofiarę napadu do szpitala.

W komisariacie Stójkowska przyznała się do usiłowania zabójstwa,

wyjaśniając, iż miała zamiar zabrać z mieszkania Czernikowej patefon. Młotek - narzędzie zbrodni zabrała ze sobą ze wsi, licząc się z ewentualnością, że gdy nie uda się zdobyć pieniędzy,

dokona kradzieży,

przyczem młotek miał służyć do unieszkodliwienia tego, kto by w kradzieży przeszkodził.

Skąd się wziął młotek?

Po odczytaniu aktu oskarżenia sąd przystępuje do badania personalji oskarżonej. Wyatka z nich, że Stójkowska przybyła do Łodzi ze wsi Marcewin, gdzie mieszka już oddawna z kochankiem - kuzynem swym, Cholewiczem,

z którym ma dwoje dzieci. Mąż Stójkowskiej w 1914 roku został powołany do wojska, poszedł na wojnę i od tego czasu wszelka wieść o nim zaginęła.

Z zeznań oskarżonej wynika, że do czynu

pchnęła ją skrajna nędza,

w jakiej ostatnio znajdowała się. Ani Cholewicz, ani ona ostatnio nie mieli żadnych dochodów. W okresie grzybobrania chodziła do lasu i zbierała bedłki. Krytycznego dnia przyjechała z grzybami do miasta. Z góry uplanowała, że gdy sprzedaż się nie uda, dokona kradzieży. Na wszelki wypadek wzięła ze sobą młotek. Czernikowej nie znała i do mieszkania jej weszła przypadkiem. Przyznaje się do winy i prosi o łagodny wymiar kary.

Wszyscy świadkowie, powołani na okoliczność samego morderstwa nie wroszą do sprawy nic, poza szczegółami znanymi ze śledztwa.

Biegły lekarz dr. Hurwicz oświadcza, że rany zadane młotkiem zaliczyć należy do kategorii

ciężkich uszkodzeń ciała,

niewątpliwie mogących się przyczynić do śmierci. Dr. Hurwicz wyraża nawet zdziwienie, że organizm Czernikowej zniósł takie ciosy.

Wyrok

Prokurator Kozłowski w swym przemówieniu charakteryzuje oskarżoną, jako

niebezpieczną zbrodniarkę,

która z chęci zysku nie zawahała się dokonać potwornego mordu. Jednostkę taką należy na dłuższy czas odseparować od zdrowego społeczeństwa. W konkluzji domaga się zastosowania art. 49 i 455 k. k., który przewiduje karę

ciężkiego więzienia od 10 do

15 lat.

Obrońca oskarżonej apl. sądowy Antoni Nower w dłuższym przemówieniu domagał się zmiany kwalifikacji przestępstwa na art. 49, 589 cz. I p. I, przewidujących karę ciężkiego więzienia od lat 4 do 15-tu.

Opierając się na orzecznictwie sądu najwyższego, obrońca uzasadnił, że przy usiłowaniu wymaganym jest t. zw.

„zamiar określony”,

gdyż nikt nie może być skazany za przestępstwo, którego nie dokonał i którego nie pragnął.

W dalszym ciągu obrońca przytoczył szereg okoliczności łagodzących:

niekaralność oskarżonej, jej wiek, ciężkie warunki materialne.

Oskarżona w ostatnim słowie

prosiła sąd o „łitość”.

Po dwugodzinnej naradzie sąd wyniósł wyrok, mocą którego, przychylając się do wywodów obrońcy, zmienił kwalifikację czynu i skazał oskarżoną z art. 49 i 569 cz. II p. I na 5 lat ciężkiego więzienia.

Pomalowany złodziejaszek

Rubunek w składzie farb jest rzeczą niebezpieczną

Onegdaj w nocy dokonano zuchwalego włamania do składni farb i chemikalijskiej Sabiny Rosińskiej (R. kicińska 153).

Sprawcy wyłamali drzwi frontowe i dostawszy się do wnętrza

ŚWIĘTA NADCHODZĄ — ŚPIESZ PO ZAKUPY DO KONSUMU.

Przezorną gospodyni już zawczasu zaczyna zaopatrywać się w rzeczy potrzebne jej na święta. Dyrekcja jedynej w mieście naszego domu towarowego Konsum przy Widzewskiej Manufakturze (Rokicińska 54, dojazd tramwajami 10 i 16) w zrozumieniu ciężkiej sytuacji obniżyła ceny wszystkich towarów.

Konsum zaopatrzył obficie wszystkie swoje działy, począwszy od towarów kolonialnych, galanterji, naczyń gospodarskich, aż do konfekcji męskiej, damskiej i dziecięcej, obuwia wszelkiego rodzaju i najwytworniejszej bielizny. Wszystko to sprzedaje Konsum po cenach niższej konkurencyjnych. Również dla panów Konsum zaopatrzył się w wielki wybór wytwornej bielizny najwyższej jakości i najelegantszych deseni po niebywale niskich cenach.

To też niema najmniejszej wątpliwości, że wszystkie bez wyjątku gospodynie wszelkie zakupy świąteczne uskutecznią tylko w Konsumie przy Widzewskiej Manufakturze.

skradli duże zapasy farb i innych artykułów chemicznych.

Kradzież spopatrzył nad ranem dozorca, który powiadomił policję. Złodzieje w czasie dokonywania kradzieży rozbili przez nieostrożność jedną z puszek blaszanych, zawierających płynną farbę, czego jednak nie zauważyli i pozostawili ślady, wskazujące dokąd zbiegli z łupem.

W dniu wczorajszym patrol policyjny zauważył na ulicy Rokicińskiej jakiegoś osobnika, który na bucie nosił ślady farb. Gdy osobnika tego zatrzymano, dał się odczuć zapach pokostu. Okazało się, że jest to Wacław Adamczyk, mieszkaniec wsi Widzew. Przeprowadzona w jego mieszkaniu rewizja wykryła część łupu. Włamania dokonali wraz z bratem swym Kaziemierzem Adamczykiem, Janem Jarzębą, Stefanem Malinowskim i Janem Olubkiem.

S. i M. WEINFELD

Znana krakowska firma S. i M. Weinfeld, istniejąca od 10 lat otworzyła w naszym mieście filię swych wyrobów jedwabnych przy ul. Piotrkowskiej 22 tel. 156-77. Firma powyższa jest znana w całej Polsce ze swej solidności i uczciwości. Chcąc zdobyć pełne zaufanie p. klientów firma poleca ostatnie nowości na sezon bieżący po cenach ściśle fabrycznych.

Wszystkich czterech zatrzymano również i przeprowadzono w ich mieszkaniach rewizję, które doprowadziły do znalezienia całego skradzionego towaru. Wszystkich osadzono w areszcie. (a)

KLUB ESPERANTYSTÓW

Nowozałożony Klub Łódzkiej Esperantystów, pozostający pod przewodnictwem inż. Emiljana Lotta, rozpoczął już swoją działalność.

Klub ma na celu krzewienie idei esperanckiej i wzmocnienie ruchu esperanckiego na gruncie łódzkim wśród szerokich sfer społeczeństwa łódzkiego.

Klub zaprasza do swych szeregów w pierwszym rzędzie nauczycielstwo oraz inteligencję zawodową, aby tą drogą postawić sprawę na właściwym gruncie i umożliwić nadanie ruchowi esperanckiemu na leżnego rozmachu przez stworzenie sił intelektualnych w tej mierze.

Sekretariat klubu jest czynny w poniedziałki od godz. 20-iej i przyjmuje zapisy na otwierający się 2 miesięczny kurs języka Esperanto. Opłata niska.

Klub organizuje specjalny kurs dla młodzieży. Siedziba klubu: Łódź, Andrzeja Nr. 4, telefon codziennie nr. 162-99 od godz. 17 do 18-el.

Potężna wizja Przyszłości!

Małżeństwa w roku 1980!

Ruch matrymonialny regulowany przez Państwo Przyszłości!

Któż z was oprze się i nie zechce zobaczyć jak będzie wyglądać świat za lat 50?

Już wkrótce w Grand-Kinie

P.T. Publiczności POLECAMY

BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR

Dźwiękowego Kina

„Capitol”

Serja najwybitniejszych arcydzieł filmowych:

Kochanka Generała

(Rozstrzygająca noc)

Dramat erotyczny z życia trójki małżeńskie. Odpowiedź na problem dociekania, DLA CZEGO KOBIETA ZDRADZA

„KONGRES TAŃCZY”

Prod. Eryka Pommera

W rolach głównych:

LILIAN HARVEY

HENRY GARAT

LIL DAGOVER

Dalszy ciąg repertuaru w jutrzejszym numerze!

Ukraińskie odczyty przeciwdziałają propa- gandzie zagranicznej

Centralna polska stacja nadawcza nadaje od pewnego czasu odczyty propagandowe, wygłaszane w językach obcych. Odczyty te przeznaczono dla coraz to liczniejszych słuchaczy zagranicznych, których liczba wzrosła ogromnie od chwili uruchomienia 158-kilowatowej rozgłośni polskiej. Śmiało dziś stwierdzić można, iż zagraniczni słuchacze tej najsilniejszej jak dotychczas stacji świata liczą się już dziś w milionach. Obecnie kierownictwo odczytów rozgłośni warszawskiej rozszerza dział odczytów odczytów, wprowadzając obok prelekcji w języku francuskim, niemieckim, angielskim, również od czasu do czasu i odczyty w języku ukraińskim.

Odczyty te będą miały ogromne znaczenie o ile chodzi o przeciwdziałanie propagandzie szeregu stacji obcych, których zasięg lampowy obejmuje również i nasze Kresy Wschodnie. Na fali tych stacji nadawane są stale odczyty w języku ukraińskim i rosyjskim o tendencjach szkodliwych dla nas. Nowowprowadzone odczyty w języku ukraińskim zniwelują w znacznym stopniu akcję tych stacji.

Odczyt w języku ukraińskim wygłosił dnia 8 marca o godz. 16,55 prof. A. Łotocki, dyrektor ukraińskiego instytutu naukowego, który mówił będzie o „Światopoglądzie państwowym Tarasa Szewczenki”. Drugi z kolei odczyt w języku ukraińskim wygłosi dnia 22 marca o tej samej godzinie dr. Mikołaj Kowalewski. Akcja ta wraz z nadawanymi od czasu do czasu przez rozgłośnie wileńską odczytami w języku litewskim stanowić będzie pewnego rodzaju odtrutkę na szkodliwą działalność propagandową płynącą z fali rozgłośni położonych wzdłuż naszej granicy wschodniej.

Feljetony radiowe

Dzisiaj o godz. 20,00 transmitowany będzie z Wilna feljeton pt. „Przygoda narciarstwa” dr. Zielińskiego. Pogodne to i miłe opowiadanie o wydarzeniu z własnego życia przyniesie zapalonym narciarzom i każdemu z radiosłuchaczy chwilę rozrywki.

Dnia 17, III. o godz. 20,00 kpt. Mieczysław Fułarski zajmie radio słuchaczy feljetonem p. t. „Kto zwycięży”, w którym przedstawi ewolucję sposobów walki, poczynając od człowieka pierwotnego poprzez okres starożytności, średniowiecza, epoki napoleońskiej do czasów współczesnych w postaci obrazów.

Ułóż nędzy bezrobotnych i głodujących

W. I. Z. O.

Dziś przyjeżdża do Łodzi dr. Klompus - Zundelewiczowa, członkini rady partyjnej wszechświatowej organizacji W. I. Z. O. w Palestynie, gdzie obecnie zamieszkuje. Została ona wydelegowana przez egzekutywę w Londynie do różnych krajów Europy m. in. również do Polski w celach propagandowych oraz dla zwiędzenia istniejących i zakładania nowych oddziałów W. I. Z. O. W nadchodzącą środę, dnia 16 marca punktualnie o godz. 9 wiecz. wygłosi w lokalu „W. I. Z. O.” (Sienkiewicza 26) referat p. t. „Z Norwegii do Tel-Awiwu”. Wstęp wolny.

Praca kulturalno-oświatowa

zajmuje poczesne stanowisko w programach radiostacji polskich

Kierownictwo programowe wszytkich rozgłośni świata już od początku swej pracy musiały tak na kreślić linię swojej działalności i rozwoju, aby nie stała ona w sprzeczności z upodobaniami radio słuchaczy. Sprawa to była niełatwa, jeżeli się zważy, że gust radiosłuchaczy jest różnorodny i kapryśny. Jednak w ciągu kilkunastu lat pracy kierownictwa programowego z napływającymi tysiącami listów od radiosłuchaczy i odgłosów, jakie wywoływały audycje radiowe w różnych sferach społeczeństwa, zdołały sobie nakreślić plan pracy, który jest wynikiem mozolnych studiów i kilkunastu doświadczeń. Aczkolwiek w skrzynkach pocztowych poszczególnych rozgłośni znajdują się najsprzeczniejsze nieraz żądania, których spełnienie jest niemożliwe, to jednak, odrzucając je, można na podstawie tego materiału wyrobić sobie pewien pogląd na upodobania radiosłuchaczy.

W myśl tych upodobań stara się o ile możliwości postępować kie-

rownictwo programowe. Pewnikiem jest fakt, iż radiosłuchacze wymagają przede wszystkim od radia rozrywki, stawiając na drugim planie naukę. Dobrze to rozumiały kierownictwa programowe broadcastingów, gdyż procentowo w audycjach radiowych stoi muzyka na pierwszym miejscu. Jeżeli chodzi o rozgłośnie polskie, to produkcje muzyczne stanowią około 60 procent wszystkich audycji, przy czym dwie trzecie tych produkcji — to muzyka żywa, zaś jedna trzecia — płyty gramofonowe. Odczyty i feljetony stanowią zaledwie 17 proc. programu, audycje literackie 4 proc., audycje dla dzieci — 3 proc., transmisje okolicznościowe czyli tak zwane reportaże 2 i pół procent, transmisje nabożeństw — 3,5 proc., zaś reszta przypada na komunikaty itp.

Starając się zadowolić gust radiosłuchaczy, a więc swoich klientów, kierownictwa programowe stacji nie zapominają o roli kulturalnej i wychowawczej, jaką w każdym społeczeństwie odgrywać po-

winna radiofonja. Praca nad podniesieniem kulturalnym jaknajszerszych mas społeczeństwa i uspołecznieniem ich prowadzona jest intensywnie za pośrednictwem fali eteru w formie jaknajprzystępniejszej i nienudzącej.

Radiofonja polska wypełniając swoją misję kulturalno-wychowawczą stworzyła specjalny uniwersytet ludowy, tak ważny w kraju rolniczym.

Dzięki temu uniwersytetowi dziesiątki tysięcy rolników uczą się gospodarować nowoczesnymi metodami. Poza tym radiofonja polska dokonuje obecnie doświadczenia nad stworzeniem t. zw. radiofonji szkolnej, która by współpracowała i uzupełniała w pewnej mierze szkolnictwo ogólne. Jeżeli się doda do tego tysiące odczytów i feljetonów na różne tematy, płynące w ciągu roku z anten wszystkich rozgłośni polskich, to będzie się miało w głównym tylko zarysie obraz kulturalno - oświatowej radiofonji polskiej. (r)

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś i w czwartek sztuka J. Galsworthy'ego „Walka”, która zdobyła podczas wczorajszej premiery pełny sukces.

Jutro „Mam lat 26” po cenach najniższych od 50 gr. do 3 zł.

TEATR KAMERALNY

Dziś, jutro i pojutrze Michał Znicz przed wyjazdem do Warszawy wystąpi w komedji Doilette „Kłopoty Bourrachona”.

W piątek występ Stefani Jarokowskiej, która kreować będzie po pisową rolę w komedji „Dziewczyna i hipopotam”.

PRZEDOSTATNI KONCERT MI-STRZOWSKI.

W nadchodzący czwartek, dnia 17-go b. m. odbędzie się w sali filharmonji przedostatni 18-ty koncert mistrzowski, który uświetni genialny skrzypek de Vecsey. Jest to jedyny skrzypek, którego słusznie nazywają rywalem Hubermana, gdyż artysta potęgą swojej gry wywiera na słuchaczach potężne i nie zatarte wrażenie. Kto pamięta Vecsey'a z przed dwóch lat, ten nie oprze się pokusie, ażeby artystę tego choć raz jeszcze usłyszeć. Cała prasa zagraniczna jest pełna entuzjastycznych pochwał dla tego genialnego skrzypka. Baron Vecsey po swoich występach w Polsce wyjeżdża na czas dłuższy do Ameryki i nie będziemy mieli sposobności tak prędko go znów usłyszeć. Znakomitemu gościowi akompanjować będzie świetny pianista Guido Agosti. Początek koncertu o godz. 8,30 wiecz.

WIECZÓR AUTORSKI.

Staraniem łódzkiego klubu literackiego w niedzielę, dn. 20 b. m. o godz. 7 wiecz. w sali instytutu propagandy sztuki (park Sienkiewicza) odbędzie się wieczór autorski Marjana Piechala. Znany poeta i publicysta, autor książek „Krzyk z miasta”, „Rozmowy o paacyfizmie”, „Elegje całopalne” — przeczyta swój nieogłoszony dotychczas drukiem poemat, osnuty na tle pożaru w Dzikowie, oraz swoje najnowsze wiersze. Bilety przy wejściu.

INAUGURACYJNY KONCERT ŁÓDZKIEGO TOW. MUZYCZNEGO

Ł. T. M. organizuje dzisiaj we wtorek w lokalu konserwatorium muz. H. Kijeńskiej (Traugutta 9) swój pierwszy koncert.

Wykonawcami programu są: Kwartet łódzki i soliści. W programie: kwartet D-dur Mozarta, sonata Francka na skrzypce i fortepian oraz solowe utwory fortepianowe i wokalne.

Początek koncertu o godz. 9-ej wiecz.

Bilety w ograniczonej ilości są do nabycia przy wejściu na salę.

WYSTAWA OBRAZÓW MALARZY ŁÓDZKICH.

Wystawa obrazów art. - plastyków (ul. Moniuszki 2) cieszy się niezwykłą popularnością. Zainteresowały się nią szkoły, które grupami zwiedzają wystawę. Wystawa czynna jest od 11—9,30 wiecz.

Koncert symfoniczny

Dziś o godz. 17,35 we wtorkowym koncercie symfonicznym pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga weźmie udział świetny kompozytor Panstcho Wladigerow, który odegra własny drugi koncert o zdecydowanie modernistycznej linii konstrukcyjnej. Ponadto w programie „Pieśń o Sokole” G. Fitelberga, poemat symfoniczny osnuty na tle poezji m. Gorkiego. (r)

**Prywatne
Pogotowie Lekarskie
Zielona 6. Telefon:**

12-333

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy Lekarska pomoc akuseryjno-ginekologiczna.

WYSTAWA KAHANEGO.

Wystawa prac art. rzeźbiarza Joachina Kahanego została przedłożona na przeciąg tygodnia, a to ze względu na zainteresowanie, jakie uzyskały ciekawe jego rzeźby metalowe.

OSTATNIE 2 DNI „SYMCHES BAJ JIDEN” W ARARACIE.

Niemalą sensację wywołała w sferach teatralnych naszego miasta wieść, że bezkonkurencyjny program p. n. „Symches baj Jiden” grany będzie tylko dwa dni. A zatem dziś i jutro ostatnie dwa przedstawienia. Początek dzisiejszego przedstawienia o godz. 9,45.

Bilety ulgowe dla członków związków zawodowych i pracujących inteligencji są ważne.

Przedprzedaż biletów od godz. 6-ej wiecz.

Czy słyszał Pan

Już najnowsze kuplety o sobie i najbliższych znajomych

W TEATRZE

„WESOŁA BUDA”

przy ul. Kopernika 10.

Jeżeli Pan nie był, to natychmiast przyjdź Pan wraz z żoną, teściową, starszymi dziećmi, krawnymi i znajomymi — a usłyszycie Pan pikantne szczegóły z życia łódzkiego high-lifu w najnowszej rewji piosenki Brzeskiego p. n.

„POD DACHAMI ŁÓDZI”

Dziś początek przedstawień 8 i 10 w. Ceny biletów od 50 gr. do 2,50

„PIEKŁO KOBIET”

Jutro, t. j. w środę odbędzie się w sali filharmonji niezmiernie ciekawy odczyt Tadeusza Wieniawy-Długoszewskiego na temat: „Piekiło kobiet”. Prelegent w barwnych słowach poruszy w swoim odczycie aktualne zagadnienie świadomego macierzyństwa, wieloródtwa i wiele innych społecznych bolączek. Odczyt wywołał zrozumiałe zainteresowanie i cieszyć się będzie dużym powodzeniem. Bilety od gr. 50 nabywać można w kasie filharmonji. Początek odczytu o godz. 7 w.

Co usłyszymy dziś przez radio?

12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.

15,25 Odczyt dla maturzystów. „Jan Kochanowski” — wygl. prof. Konrad Górski.

15,50 Program dla dzieci.

16,15 Płyty gramofonowe.

16,20 Odczyt dla maturzystów pt. „Feodalizm”.

16,40 Płyty gramofonowe.

17,10 Odczyt z Krakowa pt. „Rola podświadomości u człowieka”.

17,35 Popołudniowy koncert symfoniczny. Wykonawcy: Ork. Filh. Warsz. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Panczo Wladigerow (fort.)

18,50 Rozmaitości.

19,15 Płyty gramofonowe.

20,00 Feljeton pt. „Przygoda narciarza”.

20,15 Koncert muzyki węgierskiej. Wykonawcy: ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimńskiego i Lily Herz (fort.)

21,55 Skrzynka pocztowa techniczna.

22,10 Recital fortepianowy.

22,50 Muzyka taneczna z kawiar ni.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Königswusterhausen (1635)

16,30 Koncert (Uwertura „Oberon” Webera, Koncert fortepianowy C-dur Beethovena, Muzyka baletowa Dittersdorfa, Dwa węgierskie tańce Brahmsa).

Stuttgart (360)

22,00 Recital skrzypcowy (Sona ta Nardinięgo, Warjacje Joachima, Drobne utwory Wieniawskiego).

Langenberg (472)

17,00 Muzyka kameralna (Kwintet op. 34 Webera, Kwintet fortepianowy Es-dur Schumana)

Davenport (398)

20,30 Kwartety smyczkowe: Brahmsa A-moll i Walla.

Paryż (1724)

21,45 Koncert wiolonczelowy Schumana.

Strasburg (345)

21,30 Opera Bizeta „Polawinze pereł”.

Rzym (441)

22,00 Opera Pucciniego „Madame Butterfly” (3 akt).

Gielda zbożowa

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie obrót ogólny wynosił 517 ton. Usposobienie na giełdzie było spokojne. Notowano za 100 klg. paritet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 25 — 25,50, pszenica dworska 27,50 — 28, pszenica zbierana 26,25 — 27,25, owies jednolity 24 — 25, owies zbierany 22 — 23, jęczmień na kaszę 22 — 23, jęczmień browarny 23,50 — 24,50, groch Victorja 28 — 34, groch polny jadalny 26 — 30, łubin niebieski 15 — 16, łubin żółty 21 — 23, wyka 26 — 28, peluska 27 — 29, seradela podwójnie czyszczona 31 — 33, rzepak zimowy 35 — 37, siemie lniane bazi 90 proc. 34 — 36, konieczyna czerwona surowa bez grubej kianianki 175 — 200, konieczyna czerwona bez kianianki o czystości do 97 proc. 230 — 270, konieczyna biała surowa 275 — 375, konieczyna biała bez kianianki o czystości 97 proc. 400 — 525, mąka pszenna luksusowa 45 — 50, mąka pszenna 4-0 40 — 45, mąka żytnia pyłkowa 41 — 42, mąka żytnia siatkowa 31 — 32, mąka żytnia razowa 31 — 32, otręby pszenne 16 — 17, otręby pszenne średnie 15 — 16, otręby żytnie 14 — 15, kuchenki lniane 24 — 25, kuchenki rzepakowe 18 — 19, kuchenki słonecznikowe 40 — 44 proc. 18 — 19.

Godzina z Tobą...

Oxford-Cambridge

Osady wiosłarskie stoczą 84 walkę w historycznym wyścigu

Mingły już 104 lata od chwili, kiedy to na starcie w Putney stanęły dwie łódzie ósemkowe rywalizujących uniwersytetów Oxfordu i Cambridge'u, do wyścigu na 6,840 mtr. Bieg zakończył się w Mootlake, gdzie dotychczas na środku Tamizy stoi drewniany, spróchniały słup. Jest to meta biegu historycznego zarówno w roku 1829 jak i w roku bieżącym.

Dotychczasowa statystyka wyścigu wykazuje pewną przewagę Cambridge. Na odbyte w ciągu 104 lat 83 biegi, osada Oxfordu zwyciężyła tylko 40 razy. Przeciwnik jego zwyciężył 42 razy, a tylko w jednym wypadku (w 1877 roku) sędziowie mieli bardzo poważny kłopot z wydaniem decyzji, gdyż łódzie jednocześnie przybiły do mety. Bieg ten uznano za nierozstrzygnięty.

Jeszcze tylko kilka dni dzieli nas od tego historycznego wyścigu. W najbliższą sobotę, dnia 19 marca nieprzebrane tłumy widzów zapelnia mosty i brzegi Tamizy, by śledzić przebieg walki. Rywalizacja dwu sztabdarowych wyższych uczelni brytyjskich, rozpoczeta na polu naukowym, przerzuciła się wkrótce na sport.

Ostatni dziesięcioletni okres notuje przeważnie zwycięstwa błękitnych, jednak dodatek trzeba, iż takie passy powodzeń są dobrze znane w historii biegu, to też osada Oxfordu jest dobrej myśli, przygotowując się starannie do pojedynku wiosłarskiego. Zmieniono niemal całkowicie całą osadę, wprowadzono nowe siły i udoskonalono metody treningu.

Osada Cambridge w próbnych biegach pokrywała trasę w bardzo dobrym czasie, kondycja zawodników jest doskonała i wierzy się, że zeszłoroczny sukces uda jej się powtórzyć. Zobaczymy.

Osada Cambridge w próbnych biegach pokrywała trasę w bardzo dobrym czasie, kondycja zawodników jest doskonała i wierzy się, że zeszłoroczny sukces uda jej się powtórzyć. Zobaczymy.

Mecz bokseński

Goplanja — Zjednoczone

Dnia 20 b. m. w niedzielę, o godzinie 11 m. 30 rano K. P. Zjednoczone rozegra w sali własnej, przy ul. Przedzalanianej nr. 68 mecz bokseński z bardzo dobrą drużyną z Inowrocławia „Goplanja“, która ostatnio zwyciężyła T. G. „Sokół“ łódzki 13:3.

Wyrok w sprawie

Valk Hansen-Michard

W procesie o mistrzostwo świata w Kopenhadze wydano wyrok na korzyść międzynarodowego związku kol. (UCI), oddalający pretensje fabryki obręczy i skazujący ją na zapłacenie kosztów procesu. Tem samem została potwierdzona sądowo nieomyślność sędziego na mecie i przyznanie zwycięstwa Valk Hansena nad Michardem.

Tryumf Jędrzejewskiego i Tłoczyńskiego

Para polska wygrała finał mixta w Nicei

NICEA, 14 III. Polska para tenisowa odniosła wielki sukces, wygrywając turniej gry podwójnej mieszanej.

W finale polacy spotkali się z doskonałą, rutynowaną parą angielsko - duńską Satterwaithe - Worm. Pierwszego seta polacy, grający ze znacznym szczęściem, wygrywają 6:4. W drugim duża przewaga pary angielsko - duńskiej, która wygrywa 6:0. W trzecim se-

cie zażarta walka o każdą piłkę. Dzięki wytrzymałości fizycznej i nerwowej Tłoczyńskiego set kończy się zwycięstwem 7:6. Mecz i turniej wygrany.

Tłoczyński w grze pojedynczej panów doszedł do finału, wygrywając kolejno z dobrym graczem hiszpańskim Garcia, rutynowanym duńczykiem Wormem i „nadzieją tenisu francuskiego“ -- Martin-Legeay'em.

Marsz drużyn strzeleckich

Łódź—Zgierz—Aleksandrów—Łódź

Dla uczczenia wiekopomnej chwili wymarszu „Pierwszej Kadrowki“ w 1914, zw. strzelecki urządza rok rocznie zawody marszowe „Szlakiem Kadrowki“.

Kultywowanie tej tradycji jest nie tylko aktem przypomnienia społeczeństwu o wysiłkach „Pierwszej Kadrowki“, ale — w szczególności — okazją do wypróbowania sił drużyn sportowych w marszach długodystansowych.

Zw. strzelecki na powiat łódzki pragnąc uczcić imieniny pierwszego marszałka Polski w dniu 20 marca b. r. pod protektorem p. Władysława Jaszczołta, wojewody łódzkiego, oraz gen. Stanisława Małachowskiego organizuje VII z kolei zawody marszowe drużyn sportowych i przysposobienia wojskowego na szlaku Łódź — Zgierz — Aleksandrów — Łódź.

W zawodach weźmie udział około stu zespołów żeńskich i męskich. Zawody jako rewią sprawności fizycznej i strzeleckiej naszej mło-

dzieży są imprezą, która znalazła już prawo obywatelstwa wśród społeczeństwa łódzkiego.

Rozgłoszenia łódzka „Polskiego Radja“ doceniając imprezę i wiedząc, że posiada ona zwolenników we wszystkich sferach społecznych postanowiła zawody transmitować.

Już o godzinie 8,45 rano na Rynku Bałuckim ustawione zostaną mikrofony, tak, że wszyscy słuchacze dokładnie poinformowani będą o przygotowaniach do marszu. Ustąpią raport komendantów, który odbiorą p. wojewoda Jaszczołt oraz gen. Małachowski, a dalej wymarsz zespołów. Następnie mikrofony ruszą na trasę w ślad za zawodnikami i poraz wtóry otworzą się dla radiosłuchaczy w Aleksandrowie.

Wreszcie, poraz trzeci, mikrofony zainstalowane będą w Łodzi przed koszarami 28 p. Strzelców Kaniowskich, gdzie ustanowiono metę marszu. (r)

Wypadek Bronka Czecha

Znakomity narciarz zasypany przez lawinę

Z Zakopanego donoszą: Groźny wypadek wydarzył się w Wysokich Tatrach. Lawina zasypała popularnego Bronka Czecha, bohatera igrzysk olimpijskich w Lake Placid.

Czech poszedł na góry wraz z trenerem narciarskim, norwegiem Per Klekken'em. Wytrawni i sprawni narciarze wybierali dość trudną trasę: przeszli przez Zawrat w kierunku Pięciu Stawów.

Po przejeździe przełęczy rozpoznać zjazd południowymi stokami Świątówki. Czech zatrzymał się, pragnąc poczekać na Klekken'a.

W tej chwili z pod szczytu

Świątówki ruszyła lawina. Narciarz dostrzegł niebezpieczeństwo i runął szusem w dół. Lawina jednak dognała go i zasypała.

Na szczęście nie była to lawina „gruntowa“, lecz tylko „powierzchniowa“ — małych rozmiarów.

Dzielny narciarz zdołał sam wydostać się z uścisków śniegu.

Klykken zjechał inną stroną zbocza i na dole połączył się z towarzyszem.

Wypadek ten, który szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie zakończył się tragicznie, powinien być ostrzeżeniem dla narciarzy.

Kto wygrał na loterii?

Wczoraj w czwartym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 24-ej polskiej loterii państwowej, wylosowano następujące wygrane:

20.000 zł. na Nr. 121976

5.000 zł. na Nr. 107052

Po 3.000 zł. na n-ry: 467 4746 32526

45025 60503 64475 93098 103558 138698

Po 2.000 zł. na n-ry: 147 1811 6550

20658 33169 93856 98521 105356 107608

112537 113625 115121 153398

Po 1.000 zł. na n-ry: 9386 13859

15841 19568 27804 30812 31431 32881

33695 38724 41344 43302 44931 54768

58104 60387 67123 71005 89479 94849

94915 98897 102306 102718 113035

123703 127446 153493 145528 146900

154123 159094

Po 500 zł. na n-ry: 346 404 1174 2077

2573 3445 4630 6364 13195 14262 16041

16201 16385 16600 18346 18434 18673

18847 19148 19297 19474 21506 23614

24329 25232 26398 26404 27799 27907

28446 29558 29777 29891 32597 33118

33882 33984 34256 36737 37929 38680

38962 39871 40524 43344 43530 43909

44303 44428 44783 45124 45492 45608

46020 49193 50736 51276 51507 52446

53037 53388 54567 55337 56833 57455

58816 60308 60998 61857 61888 62636

64065 64133 65197 65617 65621 65786

66229 68319 69624 70000 70632 71592

71719 72602 72936 74174 75041 75523

76570 78550 79690 80027 80347 81040

81072 81817 85612 86117 86578 87194

87359 88043 90015 92050 92057 93374

93390 94704 97063 97634 98799 98863

99504 99788 102560 102577 102856

102869 103147 104312 104656 105477

106554 108211 108900 108948 109047

109212 109264 111600 113614 114806

115007 115539 117953 118400 118987

119121 120608 120800 121583 122089

122238 123176 123884 123866 127221

127814 128300 129644 130001 130485

131391 131467 132196 132902 132913

133384 134132 134194 135046 138654

136134 136140 136362 136450 143778

139791 140363 143286 143296 149763

143929 146228 147920 148958 154480

149985 150878 152661 152878

154547 155320 156780 157180 157785

158785 158287 158616 159926

Po 250 złotych wygrali numery następujące:

51 63 90 108 217 49 338 409 32 33 57 67 81

530 660 765 93 808 935 1001 43 118 238 309 27 62

486 601 11 710 72 823 70 71 2034 81 217 23 99

475 513 784 933 57 60 87 3045 70 174 206 65 338

486 507 38 739 64 92 816 26 59 924 70 79 4029 46

82 88 136 54 215 304 22 65 500 19 40 61 55 92

648 803 96 917 43 5132 42 243 330 32 71 457 78

529 53 75 729 956 907 6017 52 128 37 71 80 373

482 815 19 38 39 7119 33 53 212 44 85 325 50 59

455 84 522 29 53 63 95 601 99 721 26 53 70 803

8017 80 165 249 368 690 862 95 959 9093 116 27

476 534602 18 39 67 907 18 71 84 10027 80 162

204 48 400 43 50 760 816 74 981 11058 69 163

216 54 337 532 89 629 753 84 800 11 923 58 12084

101 23 231 57 401 38 511 637 48 52 720 806 974

13015 34 92 327 58 63 263 882 403 73 77 542 46

617 725 920 14048 168 272 354 43 63 503 5 12 31

65 92 633 71 772 811 71 81 946 52 15008 175 339

63 437 36 40 80 534 719 800 46 903 16115 20 34

69 80 97 233 59 466 87 91 95 746 53 630 99 828

57 66 84 17069 81 99 315 93 516 48 749 834 84

534 79 18026 44 73 100 62 228 60 314 18 434 36

766 92 517 672 73 790 800 921 19122 24 88 335

54 535 65 625 91 726 835 40 86

20008 9 29 158 71 201 87 326 42 90 406 530 63

88 703 62 83 21000 47 62 186 200 10 94 319 76

426 49 96 552 740 81 843 84 905 28 31 75 22127

55 203 12 39 73 383 98 471 510 17 47 62 647

23004 31 110 27 70 298 348 97 461 97 598 629 704

812 19 950 61 24059 182 359 424 38 52 533 88 721

99 861 25178 235 70 80 347 403 29 555 654 818 37

48 62 26078 90 103 13 361 531 41 68 75 638 756

807 933 35 79 27071 155 58 87 212 42 59 310 13

90 553 630 94 898 953 28064 65 81 158 334 460 61

517 86 636 57 96 715 22 53 59 838 64 932 29024

28 51 105 74 211 79 81 344 59 409 13 92 593 695

759.

30062 81 143 89 270 80 310 28 47 407 68 514

82 83 797 837 61 962 31271 319 33 472 89 669 782

855 32013 101 82 205 41 330 44 405 11 300 11 31

617 751 806 33096 389 205 68 327 66 563 618 48

701 852 61 75 34103 13 72 96 253 432 949 35028

89 98 110 328 407 503 447 65 751 900 32 67060

162 92 277 715 808 936 38066 72 78 765 37 403

43 95 96 553 611 28 63 720 58 833 49 39008 209

10 67 312 38 39 446 527 874 956 40034 41 55 97

243 43 65 332 412 503 4 729 51 85 821 918 55 63

70 41015 70 87 104 37 56 95 235 338 562 96 97

418 63 79 572 826 68 907 31 45 42045 162 81 232

42 74 79 528 608 726 64 72 811 24 92 915 69 43068

154 66 283 304 15 402 13 600 16 75 506 803 44118

629 63 700 11 22 56 904 52045 82 147 482 83 89

530 74 703 8 10 50 94 97 867 73 86 942 82 84

530009 50 64 77 109 26 62 77 219 337 69 421 513

27 28 56 62 94 85 622 27 84 765 803 69 909

54110 86 261 455 528 51 93 602 57 719 807 48

86 921 30 69 55041 104 201 17 206 507 17 786

825 969 96 56042 288 389 430 587 55 673 740

81 836 57004 6 175 182 277 307 8 420 88 559 89

635 702 21 826 55 978 58004 14 23 56 108 87

314 422 39 41 89 533 95 733 814 57 977 59005

10 89 156 315 68 72 558 64 746

60087 104 55 232 47 62 357 99 426 42 51 72

587 809 902 61 63 61110 37 292 419 516 82 624

63 845 916 63 62030 52 67 88 266 317 62 83 96

404 38 558 722 808 63010 113 29 34 364 424 94

Zebrań wierzycieli Tow. Akc. R. Kindlera

Lokaty bankowe upadłej firmy wynoszą 539.237 zł.

W sobotę w sądzie okręgowym odbyło się zebrań wierzycieli w sprawie upadłości Towarzystwa Akc. Wyrobów Półwielbanych R. Kindlera w Pabjanicach.

Upadłość powyższa ogłoszona została w dniu 24 marca 1925 r. na żądanie wierzyciela Henryka Hosera, któremu upadłe towarzystwo pozostało winne z tytułu zaprotestowanych weksli w walucie angielskiej zł. 455.712.

Nowy projekt organizacji eksportu do Stanów

W związku z odbytą w piątek pod przewodnictwem min. przemysłu i handlu Zarzyckiego wielką konferencją w sprawie eksportu do Ameryki dowiadujemy się następujących szczegółów.

Wobec sprzeciwu sfer gospodarczych w stosunku do koncepcji rządowej utworzenia organizacji dla eksportu do Ameryki z dużą przewagą kapitału państwowego — koncepcja ta została zaniechana i min. Zarzycki polecił opracowanie specjalnej komisji zupełnie nowego projektu.

Projekt ten w dniu dzisiejszym opracowany zostanie przez komisję międzyzbożową związku izb przemysłowo-handlowych dla spraw obrotu towarowego z zagranicą.

Zmiana w zarządzie giełdy

Członek zarządu łódzkiej giełdy pieniężnej dyr. Oberfeld złożył swój mandat. Na miejsce dyr. Oberfelda wszedł do władz giełdy dyrektor Sanne. (b)

Podwyższenie zwrotu dla na przedzie sztuczno-jedwabną

Na skutek porozumienia eksporterów polskich z producentami przedzie sztuczno-jedwabnej, zgodzili się producenci na obliczanie cen przedzie zużywanego przy produkcji towarów przeznaczonych na eksport stosunkowo niżej, aby ułatwić eksporterom wywóz. Do tej ceny dolicziliby oni kwotę, którą

Nadzory i upadłości

W maju r. 1930 udzielił sąd firmie „M. Blumenfeld”, kupno i sprzedaż towarów manufaktur (Piotrkowska 18) odroczenia wyplat na 3 miesiące.

W sierpniu zarządził sąd otwarcie postępowania układowego między firmą a wierzycielami.

Na zebraniu wierzycieli zaproponowała firma spłatę wierzytelności w wysokości 50 proc., płatnych w 2 lata od chwili uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ. Za układem wypowiedział się adw. Poznanski — w imieniu wierzycieli, reprezentujących 564.442,45 zł., przy ogólnej sumie wierzytelności 622.964,78 zł.

Sędzia komisarz uznał układ za zawarty.

Sąd w marcu r. b. układ ten zatwierdził.

W połowie kwietnia r. ub. adw. Adolf Markowicz, pełnomocnik M. Blumenfelda wniósł skargę apelacyjną do sądu apelacyjnego w Warszawie, prosząc o uchylenie wyroku sądu okręgowego w części zabez-

W dwa lata później w dniu 20 stycznia 1927 r., wobec braku propozycji układowych ze strony upadłej firmy, zebrani wierzyciele postanowili zawrzeć

kontrakt związkowy, mający na celu likwidację aktywów masy i podziału ich między wierzycieli.

Później na skutek decyzji sądu sprzedane zostały nieruchomości, należące do masy upadłości z publicznej licytacji firmie „Francis Willey & Co Ltd.” z Bradfordu.

Na ostatnim zebraniu wierzycieli syndyk ostateczny powyższej upadłości, adw. Karol Więckowski, żądał sprawozdania co do stanu upadłości oraz podał do wiadomości

bilans masy na dzień 8 marca r. b., zamknięty sumą 20.009.990 zł.,

gdzie po stronie aktywów wykazaną została nozycja strat, jakie upadła firma poniosła, na sumę 9 781.507 zł.

Jednocześnie adw. Więckowski zgłosił swą rezygnację ze stanowiska syndyka ostatecznego, wobec przejścia do sądownictwa, co zebrani wierzyciele przyjęli do wiadomości i na jego miejsce syndykiem ostatecznym wybrali inż. dr. Emiljana Lotha.

Ponadto na zebraniu tem postanowiono wypłacić odpowiednią kwotę pieniężną b. pracownikom f. „R. Kindler” za długoletnią pracę i upoważniono nowo wybranego syndyka ostatecznego do

wypłacenia z funduszu masy wysłużonym robotnikom firmy jednorazowej rocznej odprawy, w stosunku do pobieranych dotychczas wsparć.

Ustępujący syndyk ostateczny poza tem podał do wiadomości wierzycieli, iż zarząd masy nie przyjął założonej pretensji likwidatora Banku Rosyjskiego dla handlu i przemysłu, będącego w likwidacji w kwocie 10 tys. funt. angielsk. z 4 weksli, wystawionych przez upadłą firmę, jako mającego centralę w Petersburgu, wobec spornej wysokości i odesłał zainteresowanego likwidatora na drogę sądową.

W końcu nadmieniał, iż upadła firma posiada obecnie w banku lokatę na sumę 539.237 zł.

Ekspedytor nie ma obowiązku określenia pozycji taryfy celnej!

Sąd najwyższy wydał niezwykły wyrok w sprawie określenia pozycji taryfy celnej przez importerów.

Wyrok ten zmienia całkowicie dotychczasowe zarządzenia ministerstwa skarbu na podstawie, którego urzędy celne wymagały przy odprawie towarów, aby strona zgłaszająca towar do odprawy celnej na dokumencie handlowym względnie deklaracji celnej określiła dokładną pozycję taryfy celnej, według której ma być ocłony.

W razie mylnego podania pozycji urzędy celne wychodziły

z założenia, że nadawca towaru lub ekspedytor fałszywie towar zadeklarował i pociągali go do odpowiedzialności karnej.

Sąd najwyższy ustalił obecnie zasadę prawną, że ani w de-

Nowa linja połączy Gdynię z Afryką

Za dwa tygodnie nadejdzie do Gdyni pierwszy statek z portów Zachodniej Afryki, który m. in. przywiezie pierwszy transport nasion palmowych dla olejarni gdyńskiej, montującej pośpiesznie specjalne maszyny dla wytłaczania oleju z dużych nasion.

Jest to statek szwedzki „Kolsnaren” linji Svenska Ostasiatiska Co. W obrotach portu gdyńskiego pojawi się tem samem nowy towar w postaci nasion palmowych.

Czy można być dzisiaj liberałem?

Nr. 5 „Gospodarki Narodowej” przynosi obszerny omówienie projektów uzdrowienia bankowości i problemów pieniężnych w Niemczech, opracowanych przez prezesa głównego urzędu statystycznego Rzeszy, prof. Wagemanna. P. Witold Krzyżanowski omawia na tle obecnych prądów w gospodarstwie światowym aktualny temat w artykule p. t. „Czy można być dzisiaj liberałem? Autor stwierdza, że teoria indywidualistyczno-liberalna gra coraz mniejszą rolę zarówno w teorii, jak i w polityce ekonomicznej.

W „Uwagach” omówiono aktualny obecnie problem kontroli nad kartelami, racjonalizacji przemysłu wobec cen produktów rolnych, zagadnienia bilansu handlowego i problemy spółdzielczości.

P. Kaz. Sokolowski poruszył zagadnienia dumpingu, stwierdzając, że powinien on być rozpatrywany pod kątem ogólnego gospodarczych przyczyn i skutków, które traktuje dumping jako daninę publiczną rozkładaną w imię czynników wyższego rzędu na wszystkie elementy życia gospodarczego.

W dyskusji nad t. zw. końcem kapitalizmu zabiera głos p. Władysław Studnicki. Wybitny ekonomista stwierdza, że kryzys wywołany jest nieprawidłowym rozmieszczeniem złota i kredytów, co jest wynikiem nie czynników gospodarczej natury, lecz politycznej. K.

klaracji celnej, ani w dokumentach handlowych, niema obowiązku wskazywania obowiązku taryfy celnej, gdyż określenie odnośnej pozycji należy do urzędu celnego.

Sąd najwyższy stwierdził, że zarządzenie min. skarbu nie posiada mocy prawnej. Zarządzenie to jest sprzeczne z rozporządzeniem o postępowaniu celnym, które nie mówi nic o tem, aby strona była obowiązana wskazywać odnośną pozycję taryfy. Rozporządzenie to nie należy do przepisów, których naruszenie ulega karze.

Wykończalnia sukna wiejskiego powstanie już w najbliższym czasie

W najbliższym czasie powstać ma specjalna wykończalnia sukna wiejskiego, wybudowana na skutek zainteresowania finansowego czynników miarodajnych.

Dotychczas bowiem wełna krajowa była użytkowana w sposób niewłaściwy, gdyż zaledwie około 10 proc. szło na produkcję sukna wiejskiego, reszta zaś 90 proc. na kożuchy. Na sprzedaż przeznaczają się niewielkie ilości wełny, której cena notowana jest od 3 — 3,5 zł.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary 8,895
7 proc. stabilizac. 59,50
4 proc. poz. inwest. 95,50
4 proc. poz. premj. dol. 49,25
3 proc. poz. premj. bud. 39,50
8 proc. Łodzi 60.—
Bank Polski 85,50 85.—
Tendencja utrzymana.

Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA

Dolary 8,90
CZEKI
Holandia 359,70
Londyn 32,35 32,45
Nowy Jork — czek 8,917
Nowy Jork — kabel 8,922
Paryż 35 12
Praga 26,41 26,40
Szwajcaria 172,80
Berlin 211,95

Podwyższone wymiany!

Wielka konferencja komisji szacunkowych

Jutro wieczorem odbędzie się w Stowarzyszeniu Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijań wielka konferencja członków wszystkich komisji szacunkowych dla podatku obrotowego przy poszczególnych urzędach skarbowych. Na konferencji tej, w której weźmie udział paruset członków komisji szacunkowych omówiona będzie wysokość obrotów w r. 1931 oraz zmiany jakim obroty te podlegały w poszczególnych branżach w związku z wzrastającym natężeniem kryzysu gospodarczego.

Konferencja zwołana została w związku z rozpoczynającymi się pracami komisji oraz wobec tendencji władz podatkowych do niezmienności wymiarów podatku obrotowego pomimo silnego spadku obrotów we wszystkich branżach stwierdzonego na ostatnim zjeździe naczelników urzędów skarbowych z całego okręgu łódzkiego.

Dalszy spadek zapasów przedzy

Na podstawie danych zrzeszenia producentów przedzy bawełnianej w Polsce, stan zapasów przedzy na tutejszym rynku na dzień 5 marca r. b. przedstawiał się następująco:

Zapasy na sprzedaż wynosiły 803,690, co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje zmniejszenie się o 95,207 kg. zapasy zaś przedzy w tkalniach: 307,319 co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje zwiększenie się składów o 4,355 gk.

za 1 kg. Rolnicy, którzy wyrabiają sukno wiejskie muszą je wysłać następnie do fabryk, celem wykończenia. Wysyłanie sukna tego związane jest z wieloma czynnościami oraz powoduje poważne koszty, wynikające z przeróbki i wykończenia sukna.

W związku z tem zrzeszenia producentów sukna wiejskiego podjęły starania o utworzenie specjalnej wykończalni sukna wiejskiego, co obecnie ma być zrealizowane.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. poz. budowlana 39 — 39,75 39,50
4 proc. inwestycyjna 94,75 95,25
4 proc. seryjna 101.—
4 proc. dolarowa 48,75 50.— 49,25
7 proc. stabilizacyjna 57,75 58,50
8 proc. BGK. 94.—
4 i pół proc. ziemsk. 41,25
5 i pół proc. Warszawy 51.—
8 proc. Warszawy 63.— 61,75 62,25
8 proc. Lublina 53,25
10 proc. Siedlec 57,50
6 proc. Warszawy z 1926 r. 39,50
6 proc. obl. m. Warszawy z 1926 roku VIII em. 36.—

Ogłoszenie powtórne.

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą

„Spółka Akcyjna Przemysłowa Markus Kohn w Łodzi”

zawiadamia pp. akcjonariuszów, że w dniu 2 kwietnia 1932 r. o godz. 5-ej po poł. w siedzibie Spółki w Łodzi przy ul. Łąkowej Nr. 5 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

akcjonariuszów Spółki z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór Przewodniczącego.
2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1931 oraz udzielenie absolutorium dotychczasowym władzom Spółki z wykonania przez nie obowiązków.
3. Powzięcie uchwały w przedmiocie podziału zysku lub pokrycia strat.
4. Zmiana statutu Spółki.
5. Wybór Zarządu i Rady Nadzorczej.
6. Wyznaczenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej.
7. Ustalenie pisma przeznaczonego do publikowania ogłoszeń Spółki.
8. Wolne wnioski akcjonariuszów.

Projektowane zmiany statutu Spółki odnoszą się do § 1, który brzmi obecnie jak następuje:

„Firma Spółki brzmi w języku polskim: „Spółka Akcyjna Przemysłowa Markus Kohn”, w języku angielskim: „Markus Kohn Ltd.”, w języku niemieckim: „Industrie-Aktiengesellschaft Markus Kohn”, w języku francuskim: „Société Anonyme Industrielle Markus Kohn”, zaś otrzymać ma brzmienie następujące:

§ 1. Firma Spółki brzmi w języku polskim „Przedsiębiorstwo Włókiennicze Markus Kohn Spółka Akcyjna”, w języku angielskim: „Worsted Spinners Markus Kohn Ltd.”, w języku niemieckim: „Kammgarncannerei Markus Kohn Aktiengesellschaft”, w języku francuskim: „Filature de laine peignée Markus Kohn Société Anonyme” oraz § 9 statutu, który brzmi jak następuje:

„Liczba członków Zarządu ustalona będzie w ilości co najmniej 3 osób przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów. Członkowie Zarządu będą wybierani na przeciąg lat 3” i zmieniony ma być przez wpisanie wyrazów „dwóch osób” zamiast jak obecnie „trzech osób”.

Zadanie umieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym winno być przez pp. akcjonariuszów zgłoszone nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia i przysługiwać będzie akcjonariuszom reprezentującym przynajmniej 1/15 część Kapitału Zakładowego Spółki Akcyjnej.

Pp. akcjonariusze, którzy życzą sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć najpóźniej na dni 7 przed terminem tegoż posiadane przez nich akcje Zarządowi Spółki. zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia wydane na dowód złożenia akcji u notariusza albo w instytucji kredytowej krajowej.

„SANATO”

Zakład Położniczo - Chirurgiczny

Ogrodnowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa

Dr. Reiter Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Bychner

Cena porodu na II kl. wraz

z zabiegami 200 zł.

Opieka nad dzieckiem

Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor,

godz. przyleć 1—2 pp.

NASIONA dla wszystkich,

narzędzia i preparaty chemiczne, dla celów ogrodniczych, oraz przyrządy pszczołarskie, polecają składy

L. JASIŃSKIEGO

prowadzone od 1870 roku w Łodzi

ul. Andrzeja 10, tel. 158-56, w

Łęczycu, ul. Poznańska 30, tel. 125.

Cenniki bezpłatnie. 3851—12

„HYGIENA”

Łódź, Andrzeja 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, foteli

rowania, cyklinowania i drutowania

posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań

oraz czyszczenie obiektów fabrycznych w

budynkach piętrowych i parterowych

(t. zw. Ssędowych) oraz pakowanie

drzwi i okien na zimę.

Ceny niskie. Tel. 105-47 (pry.)

GABINET HIGIENY KOSMETYCZNEJ

„LADY”

Cegielniana 7, m. 8 fr. tel. 209-18

Wszystkie zabiegi wchodzące w zakres

racjonalnej kosmetyki.

Ceny umiarkowane.

Institut Kosmetyki Lekarskiej i Gabinet Fizykalnej Terapii

„MIMAR” M. Markusowy

p. fach. kierown. lek.

ul. Narutowicza 9, I p. fr.

Tel. 123-09. — Godz. przyj. 11—2

i 4—8. W niedz. i święta 11—2.

I. Dział — leczenie i usuwanie

wad skóry, cery, włosów, brodawek

i t. p. Masaże. Maski.

II. Dział — leczenie elektrycznością,

światłem i ciepłem. (Galwanizacja, Farad. Elektroliza,

Kaustyka, d'Arsonwal. Kwarce,

Sol. i Vitalux. Diatermia. Parów,

i t. d.

Zabiegi w zakr. Fiz. Terap. wykonuje się

z polecenia lekarzy Inst. oraz z

ordynacji obcych lekarzy.

Doktor specj. przyjm. od 1—2.

PORADNIA

WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1

TEL. 205-58

czynna od 8 rano do 9 wiecz.

11—1 i przyjmuje

2—3 kobiety—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób

wenerycznych i skórnych

PODADA 3 ZŁ.

ZAWIADOMIENIE.

Krawiec M. BRAJTSZTAJN

przeprowadził się na ul. PIŁSUD-

SKIEGO 69, róg Narutowicza, przyjmuje

zamówienia na płaszcze i ko-

stiumy wg najnowszych paryskich

modelli po cenach przystępnych.

Do akt. 74—1932

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi,

rewiru 15

zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sien-

kiewicza 67, na zasadzie art. 1080

U. P. C. ogłasza

że w dniu

22 marca 1932 r.

od godz. 10 rano

w Łodzi przy ul.

Piotrkowskiej 49

odbędzie się sprze-

daż z przetargu

publicznego

ruchomości

należących do

f-my „Światłow-

ski, Kohn i Bre-

ner”

i składających się

z 6-ciu sztuk to-

waru paltowego

oszacowanych na

sumę Zł. 1.100

Łódź, 7/3 1932 r.

Komornik

Jan Rzymowski.

Do akt.

Nr. 228/32

Ogłoszenie.

Komornik Sądu

Grodzkiego w Ło-

dzi, rewiru 4

zamieszkały w Ło-

dzi, przy ul.

Traugutta 10

na zasadzie art.

1080 U. P. C. o-

głasza, że w dniu

24 marca

1932 r.

od godz. 10 rano

w Łodzi przy ul.

Piotrkowskiej 86

odbędzie się sprze-

daż z przetargu

publicznego ru-

chomości, należą-

cych do

Abrama Szterna

i składających się

z fortepianu, obra-

zów, dywanów, 2

reflektorów ze

światłem dzien-

nym, lamp i mebli

oszacowanych na

sumę Zł. 4985.—

Łódź, dn. 11.3.32

Komornik

(-) S. Zajkowski

Do akt. Nr.

368 32 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu

Grodzkiego w Ło-

dzi, rewiru 4

zamieszkały w Ło-

dzi, przy ul.

Traugutta 10

na zasadzie

art. 1080 U. P. C.

ogłasza, że w dniu

31 marca

1932 r.

od godz. 10 rano

w Łodzi przy ul.

Przejazd 16

odbędzie się

sprze-

daż z przetargu

publicznego ru-

chomości, należą-

cych do

Hermana Klatta

i składających się

z mebli

oszacowanych na

sumę Zł. 1250.—

Łódź, d. 10.3. 1932

Komornik

(-) S. Zajkowski

Do akt. Nr.

2333-1931

Ogłoszenie.

Komornik Sądu

Grodzkiego w Ło-

dzi, rewiru 15

zam. w Łodzi

przy ul. Sienkie-

wicza 67, na za-

sadzie art. 1080

U. P. C. ogłasza,

że w dniu

22 marca

1932 r. od godz.

10 rano w Łodzi

przy ul.

6-go Sierpnia 7

odbędzie się sprze-

daż z przetargu

publicznego ru-

chomości nale-

żących do

Isaaka Sienkiewicza

i składających się

z sukna

oszacowanego na

sumę zł. 480.—

Łódź, dn. 3.3.32

Komornik

(-) Jan Rzymowski



Wasze zdrowie, Szczerze i powołanie ży-
ciowe, Dobre oferty materialne
zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie
sachwalany towar, lecz w ciągu dziesiętków lat
w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na
Wasze zaufanie.
TYLK „OLLA”

Dźwiękowe Kino

MIMOZA

KILINSKIEGO 178

Dziś i dni następnych!

Wspaniała premiera filmu dźwiękowego

erotyczno-sensacyjnego p. t.:

ON albo JA

W podwójnej roli HARRY PIEL

Początek seansów: w dni powszednie

o g. 4, w soboty, niedziele i święta

o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca

po 60 gr.

Następny program: „ŚWIATA WIEL-

KIEGO MIASTA”. W roli głównej:

Charlie Chaplin.

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 183-72 i 209-87

TERMOMETRY

MAKSYMALNE

KAPIELOWE

SCIENNE

ZAKOBIENNE

w wielkim wyborze po cenach przystępnych.

TERMOMETRY POKOJOWE OD ZŁ. 1.20 poleca

ISTN. OD 1894 R

Magazyn Optyczny SZYMON URBACH, Sp. z o.o.

PIOTRKOWSKA 33 :: TELEF. 222-23

Dźwiękowy Kino-Teatr

„RAKIETA”

Sienkiewicza 40.

Początek w dni powsz. o g. 4,

w sob., niedz. i święta o g. 2.

Dziś i dni następnych!

Wesoła operetka filmowa z życia amerykańskich miljonerów p. t.

Pocątunek wiosny

W rol. główn.: Dorota Jordan i Robert Montgomery

Nowo utworzony Fabryczny Skład Towarów Jedwabnych

p. i. S. i M. Weinfeld w Krakowie Oddział w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 22 telefon 156-77

poleca na nadchodzący sezon ostatnie nowości w jedwabach gładkich i kolorowych oraz etaminy szwajcarskie w najnowszych deseniach.

HURT. CENY ŚCIŚLE FABRYCZNE DETAL.

Masz przeprowadzkę?

zadzwoń tel. **206-90**

w sprawie wszelkiego rodzaju innych transportów telefony **208-31 i 106-49**

ROBERT THOMAS i S-ka

repr. firmy Bron. Seidel i S-ka
S. z o. o. Warszawa.

KUPUJCIE Z I-go ŹRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków
drewnianych

Materaców
sprężynowych „PATENT”

Łóżek
metalowych

Wytymaczek
amerykańskich

Nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE

„DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73,
TEL. 168-61, w podwórzu.

PRZESYŁKI ŻYWNOSCIOWE DO ROSJI

bezpośrednio wysyła
jedyne koncesjonowana
firma

„PRESTO”

Warszawa, Fredry 10, Tel. 707-10

AGENTURA w ŁODZI, ul. Radwańska 25 m. 10, Tel. 193-60

Obfity Wybór Paczek Świątecznych

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

NIEMKA (Reichsdeutsche) udziela lekcji niemieckiego (konwersacja, gramatyka, literatura) po cenach niskich. Juliusza 20, mieszk. 24, róg Nawrot, tel. 143-84. 549-3

FRANCUSKIEGO udziela Sorbonistka, rutynowana nauczycielka. Doskonała konwersacja. Gramatyka. Literatura. Matura. Telefon: 223-39, godz. 2 — 3. 579-1

Różne

FOTOGRAFUJ CIE SIĘ w Zakładzie Fotograficznym „Salon d'Art”. 6 pocztówek artystycznie wykonanych od 4 zł. Konstancynowska 2. 076-6

PRZEPISYWANIE na maszynie. Tłumaczenia z języków obcych na polski i odwrotnie. Korespondencja handlowa w języku francuskim, prowadzi wykwalifikowany handlowiec w Biurze Zieć „Alfa”, Piotrkowska 79, Telefon 217-16.

UCZEŃ kl. VI Gimn. Społecznego Jerzy Weinberg zgubił matrykulę. 581-1

Kupno i sprzedaż

BIURO „POLRUCH” poleca: Dom murowany (5 pokoi) plac 65x75, fundament na 3 piętra przy ul. Nawrot.

WILLE w Podębnie 10 pokoi z kuchnią, plac 1269 m. kw. położenie góryste.

DOMEK parterowy z górą w Podębnie pod Tuszyńem, 5 pokoi z kuchnią, tanio.

DOM murowany z placem 50x130 lk. kw. przy szosie Zgierskiej dochód 3,000 zł. rocznie przy wpłacie 1000 dolarów, resztę na parę lat.

DOM drewniany, parterowy przy ul. Suwalskiej (8 pokoi) dochód 1000 zł. rocznie — przystępna cena poleca biuro „Polruch” Al. Kościuszki 27, parter, tel. 141-01 132-01.

SAMOCZODY

i motocykle używane. Kupno. Sprzedaż. Komis. Zamiana. Auto-Agencja, Gdańska Nr. 82, tel. 189-28. 588-19

CEGLARSKA PRASA ślimakowa o wydajności 1200 szt. na godz. nowa do sprzedania. Wiad. Łódź, Senatorska 22. 933-6

OKAZYJNIE sprzedam stół okrągły, 4 krzesła, 2 fotele orzechowo-polerowane prawie nowe. Oferty „Okazja”. 580-1

MEBLE!

modne i starożytne, dobre a tanie nabyć można tylko u A. Wajcmana, ul. Sienkiewicza 23, tel. 191-00 m. prywatne przy sklepie.

Uwaga: Kupuję używane meble, dywany, maszyny do szycia i do pisania, futra i garderobę. 3537

Posady

POTRZEBNA wykwalifikowana robotnica w wytwórni pudełek Sienkiewicza 41. 583-1

Lokale

DUŻY POKÓJ elegancko umeblowany z pościelą i utrzymaniem lub bez, niedrogo do oddania. Zakątna 80, m. 11, (róg Andrzeja) od 2-6. 582-1

KTO POSZUKUJE mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jednego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Polruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

Dernieres créations!



SALON MÓD HELENY CYNAMONOWEJ

Piotrkowska 189,
Telefon 144-55

WKRÓTCE

zostaje otwarty

Salon Mód

Heleny Cynamonowej
zaopatrzonej w wielki wybór modeli paryskich.
Ceny bardzo przystępne.

DO WYNAJĘCIA obszerny lokal na 1-em piętrze, front, przy ul. Piotrkowskiej 90, nadający się na biuro, skład hurtowy, lub konfekcję. Wiadomość w magazynie „Sejerja”, Piotrkowska 90, tel. 208-36.

2 POKOJE umeblowane na biuro vis a vis poczty do wynajęcia. Przejazd 19, m. 15, front, I p.

3 POKOJE umeblowane w willi, w ogrodzie do odnajęcia. Gdańska 94, od 3 do 8.

LOKAL fabryczny 500 — 600 m. kw. parter lub I piętro, możliwie ze składem na wyroby trykotowe w okolicy ul. Północnej poszukiwani. Oferty pod „Lokal fabryczny”.

1-2-3 ładnie umeblowane pokoje, łazienka, telefon, wejście niekrepujące do wynajęcia od zaraz. Zachodnia 57, m. 4, front, 3 piętro, od 3 do 5.

PIĘKNY pokój frontowy, lub dwa słoneczne, świeżo odnowione, wejście z korytarza, odnajmę małżeństwu, z używalnością kuchni i wygód. Żeromskiego 77, m. 7 w godz. 9-12 i 2-5.

ELEGANCKI pokój umeblowany, centralne ogrzewanie, telefon, winda, ew. z utrzymaniem, do wynajęcia. Piotrkowska 175, m. 8.

ZŁ. 50.— pokój umeblowany ew. częściowo umeblowany odnajmę. Ul. Śródmiejska 29, m. 6.

POKÓJ umeblowany z pościelą wynajmę tanio panu. Piwowarska nr. 5, m. 7, front, I piętro od 3,30.

KILINSKIEGO 105, m. 34, poprz. III p. wynajmę pokój umeblowany osobie pojedynczej tanio.

POKÓJ umeblowany ew. z utrzymaniem tanio odnajmę. Al. I Maja 5, m. 4, front, I piętro.

PIĘKNY pokój umeblowany tanio odnajmę. Śródmiejska 27, m. 7.

DUŻY pokój parterowy, na biuro, biurowe urządzenie, maszyna do pisania, telefon do odnajęcia. Południowa 42, m. 17, prawy parter.

DWUOKIENNY frontowy pokój odnajmę samotnemu panu. Karola 18, m. 10.

MILY, ciepły pokój umeblowany centr. ogrzewanie, pojedynczej, kulturalnej osobie odnajmę. Piotrkowska 56, m. 8. Winda. W godz. 2 — 3.

DO WYNAJĘCIA jeden duży drugi mniejszy pokój z poczekalnią, bez mebli, na biuro oraz pokój umeblowany od 1 marca, przy ul. Piotrkowskiej 97 m. 6, od 12 — 18-ej.

ŁADNY pokój z meblami lub bez przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia. Gdańska 27, I piętro, front, m. 6. 552-2

BALKONOWY frontowy duży słoneczny umeblowany pokój do wynajęcia. Ul. Gdańska 20, II piętro, m. 11. 546-2

ŁADNY pokój umebl. z niekrepującym wejściem wynajmę 1 lub 2 solidnym osobom. Piotrkowska 132, m. 41. 585-1

POKÓJ umeblowany, słoneczny z niekrepującym wejściem, tanio odnajmę. Południowa 31, fr. I p. m. 4. 584-1

DUŻY pokój frontowy o 2-ch oknach, I piętro do wynajęcia od gospodarza. Żeromskiego 49 Wiadomość u dozorcę. 586-1

POKÓJ bez mebli lub z meblami natychmiast do wynajęcia. Południowa 20, Zylberg. 4105-3

2 POKOJE (mieszkalne i gabinet) względnie 1 pokój z używalnością gabinetu, umeblowany z telefonem — poszukiwane. Oferty „Zaraz”. 587-1

Zarząd „PRZYTULISKA”

dla sierot przy ul. Południowej 66 niżej zamieszczonego, że

Ogólne Zebrania

członków Towarzystwa odbędą się w lokalu Stowarzyszenia „Bnei-Brith Montefiori”, przy ul. Piotrkowskiej 90, we czwartek, dnia 24 marca r.b. o g. 8 wiecz. w pierwszym terminie, a w razie braku quorum — w tymże dniu o godz. 9 wiecz. w drugim terminie bez względu na ilość obecnych, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zebrania
- 2) Wybór Przewodniczącego Zebrania
- 3) Sprawozdanie za rok 1931
- 4) Wybór Zarządu Towarzystwa
- 5) Wnieśli.

Zarząd „Przytuliska”

Prenumerata

miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,80, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,— zagranicą — zł. 9,—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-aszpaltowy (strona 5 spalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-aj do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 spalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najniższe ogłoszenie zł. 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najniższe zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogl. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej